

No. 132

Cena numeru

30 gr.

na prenumeratę w Łodzi

Mies. z dod. ilust. 4,20 gr.
Odnoś. do dom. 25 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5,20 gr.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

XXX r.
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 23.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-7

Art. i listów anonimowych nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela dnia 15 maja 1927 r.

Casino

Dzisiaj i dni następnych.

Dzieje mężczyzny uwięzionego przez mężczyznę

ŚWIĘTOSZEK

Film, którego treścią jest walka, jaką przedsięwzięła kobieta w celu odzyskania męża, zbalamuczonego przez zatwardziałego grzesznika

W roli obłędnego satyra, który pod płaszczykiem świętoszkostwa uprawiał niemoralny proceder

Emil Jannings

Partnerem jego jest siostra z swej trapiącej urody

Lil Dagover

odtworząca rolę kobiety, której jedyną bronią jest jej kusząca kobiecość.

Początek o godz. 1.30.

Orkiestra pod kierunkiem p. L. Kantora.

Początek o godz. 1.30

Od godz. 1.30 do 3-iej ceny wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.

1749-

Hurt i Detal.

Hurt i Detal.

Polecam wina firmy



A.P. Czkwianianc

Najprzedniejsze wina francuskich firm Barton & Guestin, Bordeaux oraz wina burgu, dzkie, węgierskie i reńskie

Łódź, Piotrkowska № 69, tel. 38-64.

„APOLLO” Konstancy-nowska 16.

Walki francuskie

Walka decydująca na wezwanie p. Akejonowa

- 1) Sztekker—Akejonow
- 2) Petersen—Wildman (dec. do rezultatu)
- 3) Kawan—Debie (dec. do rezultatu)
- 4) Nöstem—Thompson,
- 6) Szczerbiński—Leinen.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

1707

Dzisiaj.

Dzisiaj.

Przed ślubem milczeć

Dramatyczna historia sprytniej kobiety. W roli głównej królowa gry i mimiki

Glorja Swanson

Ceny miejsc: W dniu powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1 do 5 po poł. I m. 60 gr., II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. m. 80 gr., II m. 40, III m. 30 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dnia 10—16 maja 1927 r. wł.

Dla dorosłych 1-sza seria **Indyjski grobowiec**

Dla mł. dzieły **Czy Darwin ma rację**

Komedja w 7 aktach. 1705

W poczekalni radio-koncerty bezpłatne.

Gotujcie na gazie!

Zniżka ceny!

W miesiącach letnich — czerweu, lipcu, sierpniu — tylko 500 stóp sześć. I być będziemy po zł. 10,— podobnie jak w roku ubiegłym, nadwyżkę zaś

z ustępstwem 20 proc.

1755—

Dotychczasowe opusty—przy zużyciu miesięcznym po 25,000 stóp sześć. — zostają tem samym zniesione.

Zarząd Gazowni Miejskiej w Łodzi.

Ciekawa transakcja.

Sowiety ofiarują Francji dostawę ropy naftowej w olbrzymich ilościach

Pierwszy transport przedstawia wartość 12 milionów rubli

Moskwa 14 maja (aw.)

Rząd sowiecki zaproponował Francji interesującą transakcję handlową. Chce on, mianowicie: dostarczyć Francji takich ilości ropy naftowej, aby

wystarczyła ona na pokrycie całkowitego zapotrzebowania. Już pierwszy transport ropy, dostarczony Francji przez Sowiety, wynosilby ilość, wartości 12 milionów rubli złotych.

W związku z tem, iż rząd francuski rozpoczął starania w kierunku zmonopolizowania dostawy ropy naftowej, przyczem odnośna uchwała została już ostatnio wniesiona do parlamentu. Sowiety mają nadzieję, iż oferta ich przyjęta zostanie. Są nawet tak pewne tego, iż rozpoczął już pertraktacje z towarzystwem naftowym, eksploatującym sowieckie tereny naftowe na Kaukazie, mianowicie z firmą „Anglo-Persian Ltd”.

—c00—

Tajny skład broni

Wykryto w lokalu sowieckiej „misji handlowej” w Londynie Sowiety nie chcą otworzyć olbrzymich kas pancernych

Sekretne dokumenty marynarki angielskiej zawędrowały do skrytek „misji handlowej”

Londyn 14 maja (tel. wł.)

Dokumenty, skonfiskowane w czasie rewizji w sowieckiej agencji handlowej „Arcos” w Londynie, potwierdzają całkowicie podejście, iż instytucja ta była w istocie zarządniczo-europejską centralą komunistycznej międzynarodówki.

Wyniki dotychczasowe rewizji są wprost sensacyjne. Znalaziono skład karabinów maszynowych i innej broni, dalej wielkie laboratorjum fotograficzno-chemiczne do reprodukcji filmów propagandowych, wreszcie mnóstwo tajnych okólników i instrukcyj, nie mających nic wspólnego z działalnością handlową.

Rewizja nie jest jeszcze ukończona, ponieważ kierownicy „Arcosu” nie chcą otworzyć kilku ogromnych kas ogniotrwałych, znajdujących się w piwnicach. Kasy te będą prawdopodobnie wysadzone przy pomocy środków wybuchowych.

Pisma twierdzą, iż głównym przedmiotem poszukiwań, dokonanych w lokalu sowieckiej instytucji „Arcos” są bardzo ważne dokumenty, dotyczące marynarki angielskiej. Do arsenałów wysłano detektywów.

Podobno kilku członków Parlamentu

jest skompromitowanych w związku z tą aferą.

Londyn 14 maja (ate)

Rewizja w gmachu Arkosji trwała przez całą noc i całe rano. Dwie kasy ogniotrwałe zostały otwarte przy zastosowaniu

świdrów pneumatycznych. W Poniedziałek minister spraw wewnętrznych udzielił dokładnych wyjaśnień w sprawie dokonanej rewizji. Prasa podkreśla, że rewizja była dokonana zgodnie z prawem obowiązującym w Anglii.

Protest Sowietów - do kosza

Anglja odmawia moskiewskiej misji handlowej prawa eksterytorjalności dyplomatycznej

Londyn 14 maja (ate)

Rząd angielski nie zamierza odpowiedzieć na notę sowieckiego charge d'affaires z protestem z powodu dokonanej rewizji.

W kołach miarodajnych panuje przekonanie,

że Sowiety nie mają prawa żądać protestu przeciw rewizji, ponieważ otwarte safes były własnością nie państwa sowieckiego lecz firmy „Arcos”, która musi być traktowana jak każda inna firma prywatna.

Łagodną zimę mamy w maju...

Katastrofalne zimna na całym świecie

Przepadły winogrona w Austrii — Miljonowe straty w Japonii Kopenhaga pod śniegiem

Wiedeń 14 maja (ate)

W Wiedniu i całej dolnej i górnej Austrii zapanowało dotkliwe zimno, które odbiło się przede wszystkim na winogronach. Prawie cały zbiór winogron został nieodwołalnie zniszczony. Krzaki winogronowe zmarzły właśnie w chwili rozwijania się pęków. — Drzewa owocowe ucierpiały znacznie mniej.

Londyn 14 maja (ate)

Według doniesień z Tokio, mrozy panujące obecnie w Japonii zniszczyły zbiory

truskawek, szparagów i poziomek, stanowiących ważny artykuł eksportowy. Szkody wyrządzone przez to handlowi japońskiemu wynioszą około 4 milionów dolarów.

Berlin 14 maja (ate)

Z Kopenhagi donoszą tutaj, że panuje tam gwałtowna burza śnieżna. Śnieg zasypał ulice i utrudnił nawet komunikacje tramwajowe. W Danii od niepamiętnych czasów nigdy w maju nie padał śnieg a w takiej jak obecne ilości widuje się go tylko w zimie.

Nowa wersja o tragicznym locie.

Nungessen i Coli ugrzęźli w lodach i śniegach Labradoru

Olbrzym powietrzny wyrusza ponownie na poszukiwanie

Nowy Jork 14 maja (tel. wł.)

Wiarygodni świadkowie z Nowej Fundlandji oświadczają, iż w poniedziałek słyszeli warczenie motoru i widzieli przelatujący biały samolot. Na tej podstawie budzi się przypuszczenie, iż Nungesser i Coli, przelecieli Ocean, lecz uwięźli na lodowych przestrzeniach Labradoru.

New Jork 14 maja (pat)

Sterowiec Los Angeles powrócił do swej bazy po prowadzonych 14-godzinnych bezowocnych poszukiwaniach. O północy czasu amerykańskiego nie miało jeszcze wiadomości o losach Nungessera i Coli.

Londyn 14 maja (ate)

Poszukiwania, prowadzone przez amerykańskie okręty wojenne, za lotnikami francuskimi nie dały dotąd żadnego rezultatu. Statek powietrzny Los Angeles poleci według z góry ułożonej marszruty wzdłuż wybrzeży Stanów Zjednoczonych i Kanady i będzie przede wszystkim wybrzeża Labradoru, marynarka amerykańska jest bowiem zdania, że lotnicy zdołali wylądować na wybrzeżach Labradoru. Poincare wystosował depeszę do rządu Stanów Zjednoczonych z podziękowaniem za pomoc w poszukiwaniach za zaginionymi lotnikami.

URUGWAJ WYSTĘPUJE Z LIGI NARODÓW

Montevideo 15 maja (aw)

Premjer Peres wystąpił do parlamentu z wnioskiem o uchwalenie ustawy, przewidującej wystąpienie Urugwaju z Ligi Narodów.

W motywach wniosku Perosa mówi się, że Liga Narodów jest instytucją niedemokratyczną, terminem międzynarodowych intryg, oraz wszelkich nadużyć, a w reszcie, iż posiada ona charakter imperialistyczny.

Teatr „Scala” ul. Cegielniana Nr. 18.

Wielka Opera Pomorska w Toruniu.

19, 21, 24 i 26 maja Opera „Żydówka”
20, 22 i 26 „Demon”
21 i 25 „Bal maskowy”
22, 23 i 26 „Rigoletto”

Występy gościnne śpiewaków światowej sławy:

Ada Sari, Com. Umberto Macnez (Tenor)
L. Cywińska oraz opery: Poznańskie, Toruńskie i Warszawskie.

Bilety w cenie od zł. 1,50 — zł. 8, już do nabycia w cukierni B. Komara — ul. Piotrkowska 63, w dzień przedstawienia w kasie teatru „SCALA” ul. Cegielniana 18.

Do akt 385-1927 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1036 U.P.C. ogłasza, że dnia 23 maja 1927 r. o godzinie 10-ej rano we wsi Place Stoki, gm. Nowosol na odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Jana i Józefa małż. Cielwierz składających się z mebli, maszyny do szycia urządzenia sklepowego oraz 1 worka mąki pszennej i 150 kgr. mąki żytniej, oszacowanych na ogólną sumę 520 zł.

Komornik J. ANDRZEJEWSKI

Do akt 819-1927 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1036 U.P.C. ogłasza, że dnia 24 maja 1927 roku, od godz. 10-ej rano w Zgiersu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do firmy „Tow. Akc. Juliusza Hofmana” składających się z 10 tysięcy klg. żelaza surowego, 5 tysięcy klg. okrągłego i kwadratowego żelaza, 4 biurka, 3 foteli, i 4 krzesel siatych, oszacowanych na ogólną sumę 1750 zł.

Komornik J. ANDRZEJEWSKI

*730

Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Warszawa 15 maja

W Prezydjum Rady Ministrów

Wczoraj o godz. 10,30 wicepremier Bartel odbył krótką konferencję z ministrem Składkowskim i wiceministrem Jaroszyńskim. Konferencja ta dotyczyła dalszych zarządzeń w związku ze zwalczaniem drożyzny. Po konferencji p. wicepremier Bartel, minister Składkowski i wiceminister Jaroszyński udali się na zwiedzenie elewatorów zbożowych a stamtąd na poświęcenie kamienia węgielnego pod piekarnię mechaniczną w Warszawie.

W Min. Spraw Wewnętrznych

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu wczorajszym nominację dr. Eugenjusza Piestrzyńskiego na stanowisko dyrektora generalnej dyrekcji służby zdrowia przy Min. Spraw Wewn. Wobec tego minister Składkowski przekazał wszystkie sprawy, dotyczące inspekcji sanitarnej d-rowsi Piestrzyńskiemu a sam powraca znów do inspekcji administracyjnej.

W dniu dzisiejszym popołudniu minister Składkowski wyjedzie autem do jednego z województw Kierunek na razie nie wiadomy. Natomiast na inspekcję uzdrowisk uda się dr. Piestrzyński.

Głodówka więźniów w Stryju

Donoszą ze Stryja, iż w więzieniu miejscowym rozpoczęli głodówkę więźniowie, rekrutujący się głównie z Ukraińców, aresztowanych za akcje terrorystyczne, uprawianą w rejonach Bolechowa, Doliny, Skolego i Stryja.

Ukraińcy rozpoczęli głodówkę domagając się przyspieszenia rozprawy sądowej, przy uprzednim zakończeniu śledztwa, rozpoczętego tuż przed świętami Wielkiej Nocy.

Otwarcie wielkiego dworca kolejow.

Dzisiaj o godz. 8 rano nastąpiło otwarcie wielkiego dworca przetokowego w Czarnolesiu, stacji położonej na linii Dziedzice—Chybie. Dworzec ten będzie miał wielkie znaczenie dla G. Śląska, gdyż pozwoli na kierowanie całego ruchu węglowego z powiatu rybnickiego nt Oświęcim i Spytkowice.

Flota handlowa wzrasta

Jak nas informują, Ministerstwo Przemysłu i Handlu jeszcze w r.b. zamierza nabyć 5 statków rybackich do połowu śledzi, które zdolne będą do połowów nawet na pełnym morzu. W r. 1928 nabyte zostaną dalsze statki tego samego typu, również w liczbie pięciu.

Koszt jednego statku wynosi 10 tysięcy funtów szterlingów. Poza znaczeniem politycznym, statki te winny dać poważny dochód. W Anglii statki takie przynoszą rocznie zysku 2 do 3 tysięcy funtów szterlingów.

Apel do właścicieli balkonów

Komisariat Rządu na m. Łódź wzywa wszystkich posiadaczy mieszkań z balkonami na ulicach, którymi przejść będzie p. Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki aby nie dopuszczali do zbytowego przepełnienia balkonów przez ciekawych bowiem wobec nieregulowania od dłuższego czasu domów łódzkich zbytne obciążenie balkonów grozi oberwaniem się tychże.

Prezydent Rzeczypospolitej



Prof. Ignacy Mościcki, który w dniu dzisiejszym odwiedza nasze miasto. Dostojny gość zaszczyli swą obecnością uroczystość wręczenia 82 p.p. S.K. nowego sztanclaru pułkowego

Pogrzeb śp. ppłk. Zych-Płodowskiego.

Bohater przestworzy spoczął na wieki obok wielkiego pisarza.

Warszawa 14 maja (tel. wł.)

Dzisiaj o godzinie 11, w kościele Świętego Krzyża odbyło się żałobne nabożeństwo za spójność duszy tragicznie zmarłego podczas katastrofy samolotowej ś. p. ppłk. Zych-Płodowskiego.

Nabożeństwo żałobne w asyście licznego kleru odprawił ks. Biskup Gall. W przepełnionej świątyni, której okna przykryte były żałobnym kirem, wartę honorową przy katafalku pełnili żołnierze i oficerowie 1 pułku lotniczego. Wspaniałą katafalkę tonął cały w powodzi zieleni i wieńców od rozmaitych instytucji rządowych i społecznych.

Na nabożeństwie wśród bardzo licznie zebranych oficerów i wojskowych, obecni byli z ramienia rządu zastępca Ministra Spraw Wojskowych gen. Konarzewski oraz gen. Wróblewski, komendant miasta gen. Ro-

zen, szef departamentu lotnictwa pułk. Rayski, dowódca 1 pułku lotniczego pułk. Sendorrek. Komisarz Rządu Jaroszewicz, delegacji dziewięciu lotników wojskowych, przybyli ze wszystkich krańców kraju i wielu innych.

Po nabożeństwie, w czasie którego artyści na chórze wykonali pień żałobny, tłum ujął nt barki koledzy i podwładni zmarłego i ponieśli na katafalkę, wyobrażający połamane skrzydła samolotu, poczem przy dźwiękach orkiestry wojskowej, poprzedzanej przez przedstawicieli rozmaitych organizacji wojskowych, niosących wspaniałe wieńce, kondukt żałobny ruszył na cmentarz powązkowski, gdzie zwłoki tragicznie zmarłego ś. p. ppłk. Płodowskiego złożone zostały na wieczny spoczynek przy katakumbach cmentarnych obok mogiły wielkiego pisarza ś. p. Władysława Reymonta.

Newy potop w Ameryce.

Missouri, wślad za Missisipi, wykazuje gwałtowny przybór wody
Znowu 100,000 ofiar powodzi.

Nowy Jork 14 maja (tel. wł.)

Hiobowe wieści z obszarów dotkniętych powodzią wskutek wylewu Missisipi, potęgają doniesienia o wylewie rzeki Missouri

Potężny ten dopływ Missisipi przerywa tamy i zatapia olbrzymie przestrzenie.

Poziom Missisipi podniósł się znowu i

jest rzeczą niemal pewną, że powódź zatopi cały stan Luisiana, aż do granic Meksyku.

Ludność dotychczas nie dotknięta klasą powodzi, w panice opuszcza swe siedziby. Przeszło 100 tysiącom ludzi grozi utrata dachu nad głową, a nawet całego mienia.

TYLKO

9 Piotrkowska 9
1 p. fr. tel. 47-09

I. NASIELSKI

poleca wielki wybór

MEBLI

po cenach konkurencyjnych.

Najdogodniejsze warunki.

Uwaga: Zadnej filii nie posiadamy 7988)

Władcy państw europejskich.

Formy rządu i rzeczywistości władcy krajów.

Łódź dnia 14 maja

Przedstawicielstwo Prawowitej władzy w powojennej Europie pstrzy się taką pstrakacizną odmian, że trudno faktycznie zrozumieć, jak w jednym i tym samym czasie na tym samym kontynencie może utrzymać się nienotowana dotąd w dziejach Europy biegunowo różnolita mozaika reprezentacji rządu.

Ocalałe z pogromu królów koronowane jednostki zeszyły do rządu manekinów, które porusza ten lub ów motor zwycięskiej partii większości. Obok włoskiego króla stoi właściwy w pełnym tego słowa znaczeniu władca, ulubieniec całego narodu, Musso lini, opatrnościowy mąż Włoch, który wyszedł z rodziny socjalistycznej i przeczucił się orlim lotem bystrości poglądów na stronę praworządności nacjonalnej, dając jej nową strukturę zewnętrzną w formie faszyzmu.

Rumuńska korona jest również jedy nie symbolem monarchistycznie myślącego społeczeństwa nie wywiera jednak na tok spraw państwowych najmniejszego wpływu, pozostawiając kłopoty rządu wojskowej kamaryli dworskiej.

Królestwo Brytyjskie wypycha na liczne parady uliczne swego przedstawiciela królewskiego — w gruncie rzeczy ster spraw państwowych spoczywa w rękach Izby gmin, co jednak nie przeszkadza, że nad pracą ciał parlamentarnych ciąży ustawicznie, niezależnie od czynnika tego, jaka partja ma większość. bezwzględna sugestia kapitalizmu, decydującego o kierunku państwowej polityki.

Rzesza Niemiecka mimo republikańskich pozorów, mimo powierzchownej postaci demokracji z domieszką socjalizmu, pulsuje wewnątrz spontanicznym ogniem monarchizmu. Przejściowo tylko, dla uspołecznienia Ligi Narodów, zdobywa się policja niemiecka na aresztowanie cesarskiego generała przy publicznej apoteozie Wilhelma. W nie długim czasie wyroją się na Lindenstrasse miliony szowinistycznych manifestantów witaających trjumfalnie powrót „Cezara” z nad Marny, potomka Fryderyków, wygrywających na romantycznym flecie wojenne apele maszerującym, stalowym szeregiem Hohenzollernów.

Republikańska Francja, najwięcej demokratyczne państwo Europy przechodzi z miesiąca na miesiąc tak częste metamorfozy reprezentacji władzy, że trudno byłoby ustalić na dłuższą metę, która właściwie partja jest ośrodkiem rządu. Mimo fluktuacji prądów politycznych, wypływającej najczęściej ze źródła szwankującej ekonomji, dewaluacji franka, wybija się na pierwszy plan patriotyzm marsyljański, wysyłający mimo protestów znikomej opozycji radykalno-komunistycznej liczne dywizje do Marokka celem utwierdzenia francuskich interesów na czarnym lądzie. Jednolity front zajęły również stronnictwa w sprawie dalekiego wschodu, legalizując swą orężną ochronę interesów państwa na złotym wschodzie.

Nieudolnie wstępuje w ślady włoskie

go faszyzmu Hiszpanja, wydana na łup awanturniczej, przeciętnie zdolnej generacji, która mimo łączności kwestji marokkańskiej z operacjami wojsk francuskich, wcale niedużo znacznie separuje się od Francji a przechyla się na stronę Włoch, dążących z niekorzystną dla Francji do zawładnięcia hegemonją nad morzem Śródziemnym.

Krajem codziennych przewrotów wojskowych, miniaturową Meksyku jest Portugalia, gdzie co jakiś czas wybucha epidemia rozruchów czysto wojskowych, walka o władzę, w której społeczeństwo wogóle nie bierze czynnego udziału, spoglądając na harce zbuntowanych obozów wojskowych jak na bezpłatne widowisko filmowe.

Sowiety, nieszczęsny kraj absurdów postępowych, posiadający w łonie swego rządu wszelkich przedstawicieli warstw społecznych poczynawszy od robotniczego trybunału skończywszy na ekscarskim wachmistrzu kawalerji po kilkuletniej bezpłodnej walce z kapitalizmem, po nieudanych nigdzie eskadach komunizmu, rezygnując zewnętrznie z wywrotowych, zbankrutowanych maksym komunizmu, skrajnej wspólnoty materialnej, zasiadły w burżujskim fraku do stołu Ligi Narodów. Znamienity krok w ewolucji międzynarodowych stosunków Europy.

Węgry ów niepoprawny adorator Habsburgów, kraj nawskroś prawicowych manier i czynów nie zrezygnowały z nadziei rewizjonistycznej swych strat, poniesionych w czasie wojny światowej. Związały się silnie z faszyzmem włoskim. Przeciwwstawili się niechętnie Czechosłowacji, państwu, o którym

użyła się popularna definicja: Co drugi Czech, to albo muzykant, albo kombinator, mówiąc delikatniej. Uzasadnia to i historia; znając polskie dzieje ustawiczne grabieże wojenne czeskich Wacławów, zapisała historia naród czeski, jako przebiegły lisi element politycznej intrygi, rozsądnik irrydenty religijnej i długoletnich walk stąd wynikłych w średniowieczu (spalenie Husa). W ostatnich czasach Czechosłowacja zmieniła oficjalnie swe oblicze, opierając swą państwowość na wytycznych Marksa.

Na zakończenie kilka słów o Polsce. Mija rok od chwili, kiedy połała się na ulicach Warszawy krew bratobójcza, aby wytworzyć nową formę ustroju Polski okrzykiem systemem sanacji majowej. Nienawistny dla sanatorów Sejm nie przestał istnieć, chociaż bratnią bójką uliczną należało uważać za bezwzględną reorganizację ustroju państwowego. Wszak pod adresem Sejmu i jego „nieodłącznej” podług klasyfikacji majowej Cezara wegetacji padły salwy karabinowe, ulice zasyły się trupami, logiczną więc konsekwencją zamachu czy przewrotu majowego jest zniwelowanie głównego celu, zwącanego mitraljezami; przekreślenie parlamentaryzmu. Tymczasem Sejm jak istniał, tak nadal istnieje, nie odesłano go do muzeum przedżytków z powodu „braku innej formy” rządu. Nie zmieniono jego składu osobowego wobec „niepewności sytuacji” a co więcej wobec twardego stanowiska społeczeństwa, które nie zatraciło poczucia praworządności.

A. H.

Osadnictwo żydowskie w Polsce.

Otoczenie miast. — Żydowskie pierścienie rolnicze. — Dadzą pieniądze. — Walka Żydów o posady.

Są w Polsce ludzie, którzy obiorują na strach przed „endekami”. Nikogo się nie boją, nikogo nie unikają, ale samo wspomnienie Narodowej Demokracji wywołuje w nich wybuch szaleń. A tymczasem Żydzi za plecami różnych zaciętych „odrodzeńców” i pod ich osłoną, rozwijają systematyczną działalność celem wzmocnienia swoich sił. Niedawno powstała w Polsce organizacja żydowska, która ma skromną nazwę „Nowe Towarzystwo”, lecz cele jej są niezwykle. Oto ni mniej, ni więcej, — Żydzi chcą kolonizować Polskę, w której rzekomo jest im bardzo źle. Pieniądze na kolonizację przyjdą od Żydów zagranicznych. Pismo o tem żargonowy „Moment” (nr. 83):

— „Z trzech największych zbiorowisk żydowskich. Polski, Rosji i Palestyny — Żydom najgorzej się dzieje w Polsce... Tutaj załamano się struktura gospodarcza i Żydzi żyją tylko pozostałymi resztkami, lecz i te coraz bardziej zanikają. Dawne sposoby zarobkowania Żydów załamują się i niema możliwości podtrzymywania ich.

„Nowe Towarzystwo” ma program minimalny i maksymalny, obejmujący wielką kolonizację Żydów w Polsce. — Minimum polega na opasaniu miast i miasteczek żydowskimi rolnikami.

„Nasi bracia zagranicami już się zmęczeni udzieleniem wsparcia Żydom wschodnio-europejskim, ale na kolonizowanie Żydów w Polsce znowu dadzą pieniądze”.

Obłudne są twierdzenia, że zagraniczni Żydzi „zmęczeni się” udzieleniem pomocy dla współbraci w Polsce. Przeciwnie! Pieniądze dla Żydów polskich płyną nieustannie, a na ich falach płyną żydowscy osadnicy na Pomorze i do Wielkopolski.

Żydzi nie chcą się handlować niedowolną. Pragną

czegoś więcej; Pchają się do fabryk, tramwajów i t. d. Polscy robotnicy mogą emigrować, a urzędnicy mogą powiększyć szeregi bezrobotnych, natomiast liczba Żydów rośnie. Z zagranicy przyjeżdżają ich coraz więcej.

Kiedy warszawska dyrekcja tramwajowa przyjeżdża Żydów do służby, żargonowa „N. Folkscajtung” nr. 92 uderzyła w ton triumfalny i bojowy:

— „Prawie dwa lata prowadzimy kampanję o prawo Żydów do takich zajęć... Walkę prowadzić trzeba dla zdobycia punktów oparcia, z których można będzie szturmować z jeszcze większym skutkiem. Dla tej właśnie walki ogólnej potrzebna jest walka częściowa: zdobywanie punktów oparcia, twierdzenie pozycji.

„Tramwaj, kolej, wielkie fabryki, posady państwowe. Do tych wszystkich placówek Żyd musi mieć prawo... Takie żelazne fakty muszą się wbić w głowę (nieżydowska) i świadrować ją i upominać się i zrewolucjonizować świadomość.

„Ci tramwajerze-Żydzi to emisariusze robotników żydowskich, delegowani do obozu polskich robotników. Ci nowi nie wywołują wśród robotników żydowskich uczucia wdzięczności (dla Polaków), lecz obudzą świadomość, że ten przełom jest wynikiem walki, a to jeszcze bardziej wzmocni wole i gotowość tych Żydów do dalszych przełomów”.

Słowa te nie wymagają żadnych objaśnień. Trzeba tylko przypomnieć, że takim językiem przemawiają Żydzi pod panowaniem rządu Piłsudskiego, który obiecywał narodowi polskiemu odrodzenie przez materialną i polityczną.

Polscy bezrobotni płaczą, a żydowscy narodowej, utrzymują posady i kolonizują Polskę.

Tragedja królów powietrza.

Co się stało z lotnikami Nungesserem i Colim?

Francja jako ojczyzna lotnictwa, posiadała i posiada ciągle wielkie ambicje w dziedzinie awiatyki, stara się ustawicznie, aby coraz bardziej doskonalić uzyskane dotąd wyniki i przodować w triumfalnym pochodzie powietrznym innym krajom nowego i starego kontynentu. Niestety, w ostatnich czasach dała się Francja zdystansować innym krajom, a zwłaszcza Anglii i Włochom. Jeszcze w roku 1919 kapitan angielski Alcot zdobył rekord światowy, przeleciawszy Ocean Atlantycki. Niebawem za przykładem poszedł inny Anglik, kap Hawker, który startował na wybrzeżu zachodnio-amerykańskim i przybył do Południowej Ameryki.

Nungesser, którego nazywają we Francji asem asów lotniczych, uważany jest za jednego z najwybitniejszych awiatyków armii francuskiej. W czasie wojny światowej osiągnął on rekord wprost niebywały, który szeroko rozstawił nazwisko jego po ziemi francuskiej, — unieszkodliwił około 50 samolotów niemieckich. Towarzysz jego kap. Coli jest również wielką znakomitością lotniczą. W czasie wojny światowej pięciokrotnie był ciężko ranny i stracił jedno oko. Mimo jednak tego jednooki cyklop wcale nie zrezygnował ze swego karolowego zawodu.

To też opinia francuska uważała obu śmiazków za ludzi najbardziej predystynowanych, aby osiągnąć nagrodę 25 tys. dolarów, którą ufundował Amerykanin Raymund Orteig dla lotnika, który bez lądowania (De Pinedo i inni lotnicy poprzedni zruszeni byli do lądowania) przeleci kolosalną i niezmierną przestrzeń Atlantyku.

Nungesser i Coli startowali z miejscowości Bourget, leżącej w pobliżu Paryża 8 maja o godz. 4 rano. Dla swego lotu transoceanicznego użyli zupełnie nowej maszyny własnej konstrukcji. Samolot ich ochrzono pięknie „Białym ptakiem“, został zaopatrzony w bardzo znaczną ilość benzyny tak, że posiadał zdolność lotu na 45 godzin. Lotnicy ponadto posiadali zapas żywności ważący 30 kg, aparat do filtrowania wody morskiej na wypadek opadnięcia na morze, specjalne spadochrony, oraz szereg innych urządzeń potrzebnych do odbycia lotu.

Tuż po rozpoczęciu śmiałej podróży powietrznej wybuchła nad Francją potężna burza, wskutek czego lotnicy odrazu musieli zmienić kierunek.

Pierwsza wiadomość od królów powietrza pochodziła rzekomo z Cherbourgu, druga doszła Francję z Londynu, mianowicie o godz. 7 rano mieli znajdować się lotnicy nad południową Anglią a o godz. 10.30 nad zachodnią Irlandją. Ostatni telegram z Nowego Jorku oznajmiał że „Białego Ptaka“ widziano 9 h. o godz. 1 popoł. nad wybrzeżem południowo-zachodnim Nowej Fundlandji. Wreszcie przysłała do Paryża wiadomość podana przez Agencję Havasa, że wieczorem tegoż dnia obaj lotnicy przybyli do Nowego Jorku.

W Paryżu po otrzymaniu tej wiadomości rozegrały się sceny niezwykle radosne. Na ulicach do późnej nocy gromadziły się liczne rzesze przechodniów, omawiających żywo wspaniały czyn dokonany przez lotników francuskich, którym udało się znowu wysunąć awiatykę francuską, na pierwszy plan areny światowej.

Gorączka ogólna wznagała się coraz bardziej. Wszystkie lokale były przez całą noc przepelnione, pisma paryskie wydały specjalne, nadzwyczajne wydania, słowem Paryż oddawna nie przyzywał już tak nadzwyczajnej sensacji. Minister wojny wysłał do bohaterów gratulacyjny telegram.

Tymczasem następnego dnia nastąpiło najstraszliwsze rozczarowanie. Pisma poranne przyniosły wiadomość, że cała Europa została onegdaj zmylona fałszywymi informacjami. Można wyobrazić sobie, co działo się w Paryżu, którego mieszkańcy są, również skłonni do entuzjastycznych i radosnych uniesień, jak do najczarniejszej depresji i najzupełniejszego przygnębienia. Prezydent Międzynarodowego Związku Dziennikarzy Georges Bonard wysłał do Poincarégo telegram, w którym zaprzeczał przeciwko podaniu przez biuro Havasa fałszywej wiadomości o przybyciu Nungessera do Nowego Jorku.

Depesza ta silnie podkopła prestige prasy francuskiej. Po szalonej burzy, która rozegrała się na Pulwarach i w prasie, nastąpiła druga burza w łbie deputowanych, gdyż gen. Giro prezydent komisji militarnej zainterpelował rząd w sprawie tego niesłychanego skandalu informacyjnego. Min. marynarki Leygues oświadczył, że w Cherbourgu i Paryżu otrzymano rozkazy, aby rozpocząć wszelkie możliwe poszukiwania zmierzające do zbadania losu

„Białego Ptaka“.

Co właściwie stało się z obu lotnikami? Stwierdzono niewątpliwie, że samolot znajdował się pozaograj po raz ostatni w Etretat, w pobliżu Hawru. Wszelkie wieści o widzeniu statku powietrznego w Anglii i w Irlandji, podane również przez agencję Havasa, okazały się fałszywymi. Również wiadomości, płynące z Ameryki stwierdzają niezbicie, iż dotąd nie zauważono tam najmniejszego śladu lotników francuskich.

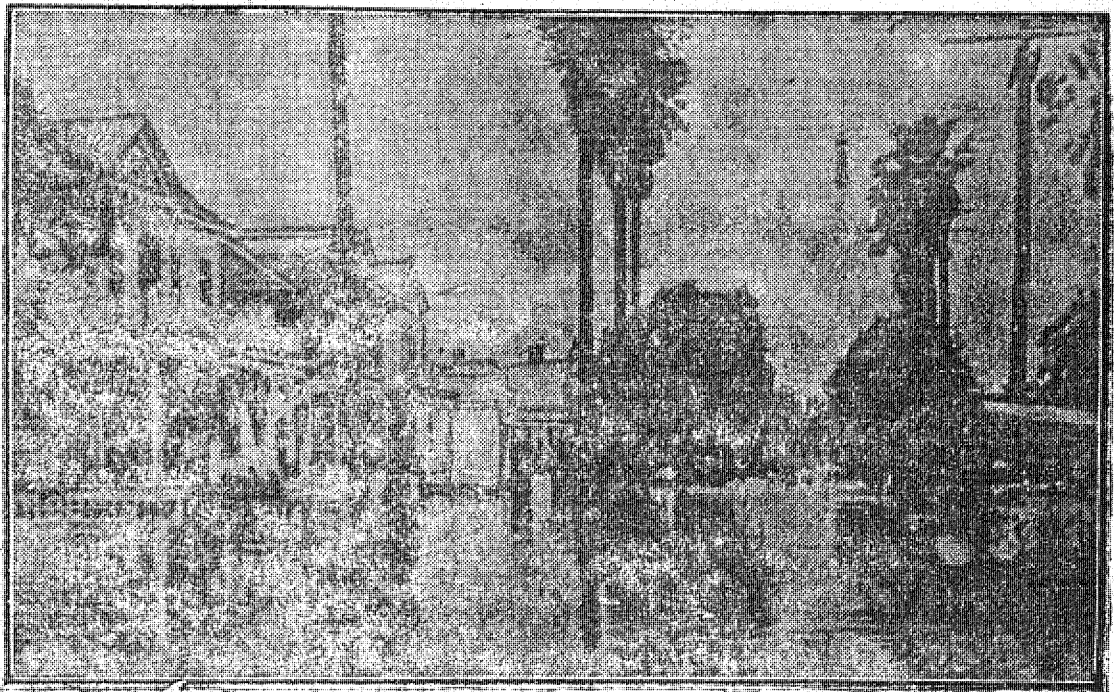
Rząd amerykański zarządził w porozumieniu z rządem francuskim wysłać 18 łodzi motorowych celem przeprowadzenia poszukiwań za zaginionymi lotnikami. Również znaczna ilość samolotów została zmobilizowana w tym celu. Ponadto rząd

amerykański polecił to samo uczynić statkom nie tylko na pełnym morzu, ale wzdłuż wybrzeża. Kilka znacznych parowców transatlantyckich, należących do przedsiębiorstw prywatnych, ofiarowało się samorzutnie do podjęcia poszukiwań.

Dotychnież jednak wszelkie starania spełzły na niczym. Napróżno stacja radiowa w St. Pierre zaalarmowała szereg innych stacji.

Poszukiwania będą trwały jakiś czas jeszcze i być może, że wydadzą rezultat pożądany. W każdym razie we Francji panuje obecnie ogromne zdenerwowanie, wywołane nie tylko brakiem wszelkich wiadomości o lotnikach, ale właśnie ową potworną niespodzianką, spowodowaną przez fałszywe telegramy paryskiej agencji Havasa.

Wylew Missisipi.



Przedmieście jednego z miast pod wodą.

Prasa mówi.

Głosy Prasy Polskiej

Kampanja przedwyborcza

Różnice

„Głos Prawdy“ krzyczy poprostu: „riezać“ endeków“, — małamed sanacji — „EPOKA“ pisze górnio i bzdurnie:

„Rok temu właśnie na ulicach Warszawy rozpoczęła się dramatyczna trzydniowa walka, której celem było przede wszystkim, aby nie było „w państwie za wiele niesprawiedliwości względem tych, co dużo pracą swą dla innych dają“.

Ci wszyscy właśnie zjednoczyli się w bloku Warszawy pracującej i staną do urn wyborczych razem, aby z rąk znieprawionej przez niewolę reakcji wyrwać rządy stolicy odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej.“

Niestety! Roczne „naprawianie Rzeczypospolitej“ przez sanację odepchnęło od niej nawet tych, którzy poszli w bratni bój o... właściwie o co? Wyparli się was chłopcy z „Wyzwolenia“, robotnicy z P.P.S. i tysiące inteligentów pracujących, na których tak li czycie.

Klepią was po ramieniu natomiast ci, którym szabesgoje potrzebne są w jaknajwiększej ilości. Czytamy w „NASZYM PRZEGLĄDZIE“:

„Ogół żydowski zainteresowany jest nietylko w tem, by należyta reprezentację otrzymali żydzi, lecz i w tem, by radni żydowscy znaleźli się w odpowiednim towarzystwie.

„EPOKA“ podaje szereg cytat z przemówienia marsz. Piłsudskiego na temat przewrotu majowego:

„Wydalem wojnę szujom, łajdakom, mordercom i złodziejom i w walce tej nie ulegnę.“
„Oburzała mnie specjalnie absolutna bezkarność wszystkich nadużyć w państwie.“

Gdzież skutki tej wojny? Rząd mający w miał czas, by tych „łajdaków i złodzieji“ oddać pod sąd. Świstki sensacyjne i sanacyjne w gatunku „Głos Prawdy“ i „Nakazy Chwili“ bluzgały wprost denuncjacjami. I. nie wytoczono im ani jednego procesu. Nie znalaziono ani jednej szujki, a gen. Malczewskiego, u znano za... warjata,

A dalej jeszcze jeden cel: walka z partyjnictwem.

„Rozwielmożniło się w Polsce — mówił marsz. Piłsudski — nieczemnienie ludzi. Swobody demokratyczne zostały nadużyte tak, że można było znieawidzić całą demokrację“.

Od tego czasu, od roku żadna dawna partja nie zniknęła, natomiast rząd powołał jeszcze do życia kilka nowych. Partyjnictwo wybujalo nad miarę a demokracja stała się... pośmiewiskiem.

Rok temu.

Co dał rok rządów „sanacji moralnej”

Paszcze armat skierowano w stronę Sulejówka..., tak głosiły wiadomości szerzone przez ten odłam prasy, który glorifikować miał wypadki dni następnych.

Dnia 12 maja u wylotu mostu Poniatowskiego, o godzinie 5-ej po poł. miała miejsce historyczna rozmowa:

— Panie marszałku — rzekł Prezydent, uchylwszy kapelusza i ujmując swobodnie za kłapę munduru marszałka Piłsudskiego — żądam od Pana natychmiastowego złożenia broni.

— Nie złożę — odparł marszałek Piłsudski — Czy wiadome są Panu konsekwencje, jakie pociąga za sobą pańska odmowa?

— Tak.

Chwila namysłu ze strony Prezydenta i słowa:

— A więc rozstajemy się...

W kilka godzin później przejście przez most zostało sforsowane przez Wojska Marszałka Piłsudskiego i rozpoczęło się oblężenie Belwederu, siedziby Głowy Państwa, którego zakończeniem stał się również historyczny następujący dokument, podpisany przez Prezydenta Rzplitej:

„Wobec wytworzonej sytuacji, uniemożliwiającej mi sprawowanie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, w zgodzie ze złożoną przemnie przysięgą, rzekam się tego urzędu i zgodnie z artykułem 40 Konstytucji, przekazuję Panu Marszałkowi Sejmu uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej. Jednocześnie żądam prośbę o dymisję dotychczasowego Rządu”.

Dlaczego nie udzielono wizy Milukowowi?

RZĄD NIE CHCE KRWAWYCH ODCZYTÓW

W prasie stołecznej ukazały się ataki na nasze ministerstwo spraw zagranicznych w związku z odmową udzielenia wiz na przyjazd do Polski rosyjskim działaczom na emigracji: Milukowowi i Miałkotinowi.

Czy ataki te są słuszne?

Odmowa ta jest najzupełniej umotywowana o ilości, że rosyjscy działacze chcieli wygłosić szereg odczytów publicznych, które najprawdopodobniej wywołałyby groźny ferment wśród emigracji.

Dość przytoczyć fakt, że na odczycie Milukowa w Berlinie strzelano do prelegenta, a zabito jednego ze słuchaczy, albo inny fakt — spoliczkowanie Kiereńskiego w Nowym Jorku.

Polska nie chce być terenem krwawych dyskusyj wśród emigracji rosyjskiej i dla tego odmowa wiz była najzupełniej umotywowana.

A po 3 dniach, 17 maja 1927 r., z nad rzędu trumien, żniwa bratobójczej walki u niosło się bolesne ponure pytanie: dla czego? Co dalej? „Co dalej? od roku całe społeczeństwo przeżuwa to pytanie „bez odpowiedzi”.

„Dla czego padło kilka tysięcy ofiar życia ludzkiego, kiedy do władzy można było dojść inną drogą bezkrwawą. Sąd nad krwią rozlewem jest już w ręku Bogal

Czyn wystąpienia zbrojnego, złamanie przysięgi, zgwałcenia Konstytucji jako wyraz potępienia dla podeptanej prawowitej władzy, oceni Historia.

Spoleczeństwo zaś winno trzeźwo rozpatrywać i oceniać realność życia dzisiejszego, a więc skutków moralnych i materialnych przeżytego okresu 12.V 1926 r.—12.V 1927 r. Stwierdzić można, że hasło rzucone przez „Sanację Moralną” naprawy ustroju

państwowego w całej jego rozciągłości wykazuje zupełny zastój i beznadziejną pustą ciemność. Zamiast krzepnąć stan cywilny, w którym rządy kamarylli odgrywają rolę czynnika fermentacyjnego, wprowadza nas w stan lotnej mgławicy, w której gazy przęzają się co raz bardziej pod wpływem co raz to nowych wad prywaty i intryg practorium, które myśli tylko o korzyści dnia dzisiejszego, wszak o jutrze myśleć nie potrzebuje, bo tem się zajmuje...kto inny,

Bezwątpienia są pewne plusy — lecz czy bilansują się one. Przynajmniej z minuty sami? Przyszłość wykaże. Dzisiaj w tę bądź co bądź, bolesną rocznicę schylmy czoło przed mogilami tych co padli rok temu ofiarą publicznego obowiązku wobec Ojczyzny, i Praworządności i tych co padli ofiarą urojonej może lecz osobistej cudzej ideji.

— K. F.

Stan zdrowia bohatera dni majowych.

B. dowódca Szkoły Podchorążych, płk. Paszkiewicz, dotąd jeszcze kuruje się w Zakopanem.

Korespondent nasz w Zakopanem, odwiedził w tych dniach przebywającego na kuracji w zakopiańskim Sanatorjum Czerwonego Krzyża, od kilku miesięcy b. dowódcę Szkoły Podchorążych w Warszawie płk. Paszkiewicza. Stan zdrowia tego bohatera dni majowych, stróża honoru i czci żołnierskiej, niezłomnego bojownika o zasady prawa przedstawia się od kilku dni znacznie lepiej. Niemal beznadziejny stan z przed tego czasu, w którym temperatura utrzymywała się niemal stale na 40 stopniach, a obfite ropienie z боку, wymagało coraz to nowych zabiegów chirurgicznych, należy już jak się zdaje i co daj Boże, do niepowrotnej przeszłości. (Obecnie czuje się płk. Paszkiewicz znacznie lepiej. Temperatura spadła do 37 stopni, wrócił apetyt, a z nim stale poprawia się waga. Od ośmiu dni stan o tyle się poprawił, że płk. Paszkiewicz może na parę chwil nietyl

ko podnosić się w łóżku, ale i wstawać do mycia się rannego czy do odpoczynku w fotelu. W piękne i słoneczne dni wynosi się go na balkon, gdzie bohaterski pułkownik zwolna nabiera życia i rumieńców. Trojskliwa opieka w jakiej go mają lekarze sanatorjum dr. Fiszer i dr. Staroniewicz, oraz gdy chodzi o zabiegi i leczenie chirurgiczne dyrektora szpitala klimatycznego dr. Nowotny pozwalają przypuszczać, że złe przeminie, a wszystko przemawia za tem — jak nas upewnił p. dr. Fiszer — że zdrowie aczkolwiek powoli bezwzględnie, bohater nasz odzyska.

Z okazji bohaterskich jego wystąpień, grono osób ze sfer narodowych Zakopanego, przesłało choremu i cierpiącemu rycerzowi bez skazy, życzenia szybkiego powrotu do zdrowia, wraz z pięknym koszem kwiatów.

POLSKI FAKIR.



Dąbrowski Marjan potrafi przebyć pod ziemią z górą dwie godziny (będąc nią przysypany na grubość 50 cm).

Polska kawalerja



Triumfatorzy międzynarodowi pp. Rómmeł Suski, Kiólikiewicz Toczek, Szosland, Starnowski, Lewicki i Antoniewicz zdobyli obecnie w Nicei świeże laury. (Dowódcą grupy tej był ppulkownik Rómmeł.

SWIAT KOBIECY.

Od jaszczurek do cieląt.

Z czego kobieta nosi pantofelki.

Odkąd weszło w modę przybieranie płaszczów, kostjumów i sukien skórkami, stworzyło się szerokie pole dla pomysłów panów krawców i twórców mody.

Początki były niesmiałe: zamś. lakier, wypustki, albo wylogi kołnierza i maskiety z kolorowej skórki, wreszcie sportowe żakiety skórzane, nigdy nie wychodzące z mody, noszone do kraciastych spódnic. Stopniowo moda pańszczyła się coraz bardziej i stawała się coraz wymyślniejsza. Dziś już najmodniejsze są jaszczurki i węże — a przeważnie, oczywiście imitacje ich.

Nietylko więc przybranie, ale i całe suknie, całe staniki robią się z łuski węża, skóry jaszczurczej lub krokodyli. Są to fantazje bogatych Amerykanek, więcej kosztowne, niż ładne, godne jednak zanotowania jako wybryk mody.

Natomiast trochę skórki na kołnierzu, pasku kieszonek, także skórka na czapeczce, a do tego jako pendant pantofelki i torebka ze skóry krokodylowej lub jaszczurczej — składają się na elegancką całość, nie przeładowaną ciężkim materiałem, jakim jest skóra. Stanowczo ekscentryczność powinna być stosowana w małych dawkach, inaczej jest nużąca. Ekscentrycznością jest również nowość sezonowa — skóra cielęca z włosiem, tak wyśmiana, a jednak wcale ładna w pewnych kombinacjach. W połączeniu jej z lekkim, kosztownym materiałem, np. jasną wełną z jedwabiem, jest pewna pikanterja: łaciata skórka poczciwego cielaka stanowi kontrast, a jednak nie razi. Po ciastkach smakuje czasem kawałek prostego, razowego chleba — tak więc i jaszczurki mogą się opatrzyć i przy

dzie kolej na cielęta.

Za to jeśli chodzi o wytworne dodatki do stroju kobiecego, jak np. torebki, to skóra węża i jaszczurki jest niezastąpiona. Jeśli nie zawsze jest wszystko ładne, co modne, to w tym wypadku obydwie te zalety zbiegają się z pewnością. Torebki ze skórek mieniących się, kolorowych są praktyczne, bo stosowne do każdego ubrania i płaszcza i są zawsze wykwinne. Ze skórek tych robi się również papierosnice, portmonetki do drobnych, oprawy do notesów i książek i używa wogóle gdzie się tylko da do wyrobu wykwinnych gracików. Trzeba przyznać, że najwięcej nadaje się do torebek, głównie zaś do torebek wieczorowych a przeważnie półokrągłych, wiszących. I tu już skóra cielęca nie może z wężem rywalizować.

MARJA GORCZYNSKA.



Znana z występów w „Bagateli“ artystka, wyszła za mąż za hr. Zamojskiego.

Najpiękniejsza kobieta świata.

Międzynarodowy konkurs w Ameryce.

Ameryka postanowiła jako kraj the greatest in the world urządzić u siebie konkurs międzynarodowy, który ma za cel wyszukanie, ogłoszenie i uświęcenie najpiękniejszej kobiety na świecie. Tak jak istnieje champion boksu wszelakich kategorii, tak samo będzie istnieć urzędowo stwierdzona championka piękności, o której światowej wyższości nie będzie wolno wątpić. Ten oryginalny mecz lub mówiąc mniej sportowo a wdzięczniej turniej, odbędzie się w miesiącu maju na eleganckiej plaży Galveston w Texas. Moż na sobie wyobrazić, jakie gorączkowe zajęcie wzbudzi on w Stanach Zjednoczonych.

Turniej ten został przygotowany z wielką pęczolowitością. Ponieważ trudno było sprowadzać wszystkie kandydatki z rozmaitych krajów na próbę, więc zwrócono się do każdego z nich, aby wybrał u siebie tę, którą uważa za najgodniejszą tej próby. Wybór jest dowolny z jednym tylko zastrzeżeniem, że musi być w granicach moralności, tak że dopuszczone kandydatki muszą być przyzwo

itemi kobietami zarabiającymi na życie lub mieszkającymi przy rodzinie. Każda z wybranych poszczególnych championek krajowych będzie gościem komitetu amerykańskiego i nie będzie ponosiła kosztów ani podróży, ani pobytu ani toalety. Te, którą zwycięży, czeka nagroda 50 tys. franków i zaangażowanie jako gwiazdy w dużej firmie kinematograficznej. Propozycja amerykańska została przyjęta z zadowoleniem; w szeregu stolic powstały komitety, które obecnie przystąpiły do ostatnich przygotowań.

Według otrzymanych tu wiadomości pierwszy komitet powstał we Francji z inicjatywą „Journalu“. W skład komitetu wchodzi m. in. malarze Van Dougen, Abel Faivre

Jako delagat komitetu amerykańskiego występuje malarz Warchowski.

We Francji zgłosiło się już 1000 kandydatek, co świadczy raczej o skromności kobiecej, skoro nie więcej uznano się godnych tego zaszczytu

DANIEL PARECZ.

Dwa wyroki.

Ach! Cóż to było za widowisko na pomoście fregaty „la Vendee“, gdy Coreuff i Kermarec, dyplomowani artylerzyści, zaciągnięci od dwóch dni do jerestru jako nieobecni, zjawili się nagle wczesnym rankiem na statku z kajdankami na rękach, eskortowani przez podoficera i żandarmów!

Kapitan, uprzedzony, wyszedł na ich spotkanie, jak na przyjęcie admirała, ale jego brwi zmarszczone, twarz karmazynowa, — której czerwieni odbijała jaskrawo, przy białych jak śnieg faworytach, świadczyły niezbicie, że był wzburzony. To też oficer służbowy, skłoniwszy mu się urzędowo, wołał przezornie usunąć się w stronę.

Załoga, zajęta ściąganiem żagli, po załatwieniu tej czynności, gromadziła się na pokładzie, chichocząc i szepcząc pomiędzy sobą. Gwizdek bosmana, nie zaurważony na szczęście przez kapitana, przyprowadził ich do porządku.

Coreuff i Kermarec, zaniedbani i brudni, po trzech dniach włości z szynku do szynku, nie śmieli podnieść oczu na towarzyszy, czując na so-

bie ich wzrok rozbawiony i szyderczy; ze wstydem i rozpaczą patrzyli na kajdanki.

Jakże srogo się z nimi obeszl!

Przyprowadzili ich na statek jak pospolitych złoczyńców!

Szli przez miasto i stanęli wobec kapitana — eskortowani przez żandarmów! Za co?

Za to, że nieco za szorstko, za brutalnie dali lekcję dobrego wychowania kilku cywilom, którzy ośmielili się uśmiechnąć, mijając naszych marynarzy, idących pod rękę z przygodnymi towarzyszami zabawy.

— Dlaczego oni się nam przyglądają? — zrobił uwagę Coreuff — coż to nie mamy honoru podobać się?

— Kpią sobie z nas! — oburzył się Kermarec. Niewiele myśląc Coreuff, Kermarec i trzeci jeszcze artylerzysta z „Vendee“ — zwolniony również za przepustką — rzucili się z pięściami na Boga ducha winnych cywilów.

Na ich nieszczęście żandarmi się zjawili, Coreuff i Kermarec dobrze podpici, po zaciekłym oporze dali sobie założyć kajdanki, podczas gdy ich towarzysz zemknął zrecznie, nie omieszkawszy przedtem dzielić pięścią panów policjantów.

Kapitan zmierzwił groźnym spojrzaniem obu

rajtków, wchodzących na pokład:

— Na linę pod okręt! Potem kajdany! — rozkazał sucho stojącemu w pogotowiu feghmistrzowi. Coreuff i Kermarec przyjęli karę w milczeniu. Wszystko, byle czempredzej ująć oczu towarzyszy... pozbyć się kajdanków z rąk!

Zwróciwszy się do żandarmów, kapitan zadał im pytanie:

— No? Cóż tam zaszło?

Dwa przedstawiciele władzy przystąpili do wyjaśnienia:

— Mój kapitanie... — zaczął jeden.

— W marynarce mówi się zwyczajnie: Kapitanie — poprawił go drugi.

— Więc, kapitanie, przyłapaliśmy trzech marynarzy z Vendee, którzy bez powodu napadli brutalnie cywilów, spacerujących po ulicy.

— Trzech marynarzy? — zdziwił się kapitan.

— Przyprowadziliśmy dwóch.

— Nie mogliśmy schwytać trzeciego, bo uciekł, ale żandarmu Scotini, tu obecny — Scotini uklonił się — zauważył na czapce wstążkę „Vendee“ i pozna z pewnością łotra, który mu wyłodził dwa potężne uderzenia pięści, co jest zniewagą przedstawiciela władzy wykonawczej podczas pełnienia przez niego obowiązku służbowego.

KINEMATOGRAF I ŻYCIE.

Po tamtej stronie ekranu.

Za kulisami pracowni filmowe.

Mojesz w przyjaźni z Ludwikiem XIV-y i tancerką hiszpańską.

Jak ładnie wszystko wychodzi na ekranie! Twarze jasne i wyraziste, bogate dekoracje, ciekawa akcja — słowem wszystko wygląda reprezentacyjnie. Ale zajrzyjmy za kulisy filmu. Twarze aktorów pokryte całkowicie szminką, proszkiem różowym, usta karmione, oprawa oczu namalowana; poza dekoracjami pałaców stylowych przechadzają się czworonogi. Każda scena nagrywana po paru razy. Wszystko jaskrawo oświetlone reflektorem jupiterów. Praca gorączkowa, nużąca, ciężka, denerwująca. Pośród stylowych dam dworu Ludwika XIV-go przechadzają się dżiki namalowani Indjanie. Mojesz prosi o ogień tancerkę hiszpańską. Surowy rzymianin rozmawia z szoferem o trzęsieniu ziemi.

Oto nakręca się zdjęcia scen, dziejących się we wnętrzu karocy. Pudło powozu bez jednej ściany umieszcza się na podwoziu auta ciężarowego, które wolno jedzie. Operator kręci, reżyser dyryguje, a wewnątrz karocy John Gilbert w stroju rycerza średnio-wiecznego wyznaje miłość Eleonorze Boardmann. Na ekranie zupełne złudzenie rzeczy

wistości. Do pewnego filmu Bustera Keatona potrzebny jest rześisty deszcz; pogoda przecudna, co robić? Idzie się do specjalnej „sali burzowej”. Otwiera się krany za chwilę mamy istny potop; deszcz leje, jak z cebra. Śnieg także nie zawsze bywa naturalny.

Wnętrze pociągu filmuje się w atelier, a migocący za oknami krajobraz później się nakręca. Sylwetki okrętów korsarskich na pełnym morzu można z powodzeniem filmować, na balji, wystarczy tylko wodę trochę wzburzyć. Jak filmowano porwijące wyścigi kwadryg w Ben Hurze? Obok rzymskich kwadryg jechał po asfaltowej szosie operator w wytwornym „Packordzie” i kręcił. Sceny, kiedy kwadrygi najeżdżają na ekran i przechodzą nad widzami, krecono ze specjalnej kabiny zakopanej w ziemi z małym otworem na obiektyw aparatu. O ile tłum na pierwszym planie jest autentyczny, o tyle ol-

brzymie trybuny na dalszym planie są zwykłą dekoracją. Ramon Novarro, spiesząc się na zdjęcia przewrócił całe trybuny z tysiącami widzów — na szczęście nie się nikomu nie stało. „Genjalny” pies Rin-tin-tin najeżył sierść, ujrzawszy szwarc-
— charakter; czemuż to? bo najzwyczajniej w świecie pokazują mu kota. Imponującą, zasuwającą się brama Bagdadu na „Złodzieju z Bagdadu” była wielkości 40 cm. Groźne walące się mury na „Synu marnotrawnym” nie były dla nikogo niebezpieczne, gdyż ważyły parę kilo.

Oprócz tricków tego rodzaju istnieje jeszcze cały szereg kapitalnych sztuczek technicznych, polegający na naklejaniu taśmy, lub parokrotnym filmowaniu. Efekty bywają olbrzymie. Ale lepiej nie bądźmy tacy ciekawscy, nie zaglądamy za kulisy. I tak o wszystkim zapomniemy, kiedy pójdziemy do kina.

Fotogeniczność.

Co to jest twarz kinowa?

Gdy się was zapytają, czytnicy, czy macie twarz filmową nie odpowiadajcie zaraz „tak”. Nawet gdy tysiąc spojrzeń krytycznych w lustro gdy tysiąc orzeczeń (niezbyt szczerych) krytyków potwierdzi wam, że ucieleśnacie bajeczny typ filmowy i możecie współzawodniczyć ze znakomitymi gwiazdami światowymi. Nawet w tym wypadku zachowujcie się sceptycznie.

Co to jest twarz filmowa?

Jest to twarz specjalnie działająca w reprodukcji fotograficznej, a zwłaszcza kinematograficznej. A jakie są warunki do tego? Sama uroda tu nie wystarczy. Są twarze, które w życiu są piękne, lecz w filmie wyglądają mizernie i przeciwnie są sławne gwiazdy filmowe, których oblicze jest w kinie olśniewająco piękne, w życiu zaś przechodzą zupełnie bez wrażenia.

Prawda, że istnieją pewne przesłanki teoretyczne dla „twarzy filmowej”, jak naprz. szeroka płaszczyna twarzy i niezbyt jasne oczy. Ale i tu wyjątek potwierdza regułę, tak że właściwie powiedzieć można że dobra twarz filmowa stanowi taką samą rzadkość, taki sam cud, jak niezwykle piękny głos.

Ażeby się o tem przekonać, należy porównać

fotografię niektórych znanych, ale nie pierwszorzędnych artystów z ich nielicznymi kolegami o sławie wszechświatowej. Także u tych pierwszych znaleźć można wszystkie teoretyczne warunki dla gwiazd, jak nienaganna figura, wysoka umiejętność aktorska i doświadczenie sportowe. Przypomnijmy te może nawet istnieją u nich w większym stopniu niż u niektórych „gwiazd światowych”, które jednak mają za to ową iskrę geniuszu, która wyłącznie je uzdalnia do odtwarzania przeżyć artystycznych.

Rzecz się tedy nie ma tak prosto jak to początkowo wygląda. Nie jest tak łatwo zostać godną, zazdrości gwiazdą, przyczem należy posiadać do tego coś więcej niż szczęście i „dobre stosunki”, jak wmawia sobie niejedynemu pechowlec. Kto istotnie posiada materiał na gwiazdę filmową, ten się wybił, ten nie czeka na szczęśliwy przypadek, który go wykryje, lecz każe sobie odkryć. Nawet szczęście może być wymuszone. To nie wyklucza jednak, że niejedna gwiazda przyszłości świeci jeszcze na razie w ukryciu. Ale jeżeli ona jest dość silna, to się ujawni, a jeżeli nie, to świat niewiele straci.

FORTUNA KOŁEM SIĘ TOCZY.



Panna hrabianka Tołstojówna wnuczka genialnego pisarza, jak donoszą, po okresie wielkiej nędzy została zaangażowana do jednej z wytwórni filmowych w Ameryce.

— Otrzymałem od mego zwierzchnika rozkaz odstawięcia majtków aresztowanych na statek „Vendee” i przeprowadzenia śledztwa w celu zde-maskowania trzeciego winowajcy.

Kiedy żandarm wspominał o uderzeniach pięściach, na wargach kapitana zjawił się półśmiech. — Do kroćset! Nie żałował poczęstunku, sądząc po spuchniętej fizys żandarma Scottiniego.

Nie było wątpliwości co do osoby „winowajcy”, gdyż artylerzysta Kerivel, nieodstępny towarzysz Coreuffa i Kermarca wrócił zaledwie przed pół godziną i już z rozporządzenia kapitana był pod kluczem.

Mimo to, kapitan, nie zdradzając się z powyższem, dał żandarmom urzędową odpowiedź:

— Co do tych dwóch, których przyprowadziliście, bądźcie zupełnie spokojni, panowie! Poniosą zasłużoną karę. Co do trzeciego zaś, zbierzemy całą załogę, o tej porze bowiem wszyscy są jeszcze na miejscu i żandarm Scottini rozpozna łatwo tego, który go uderzył...

Na rozkaz oficera służbowego rozległy się sygnałowe gwizdki i wślad zatem apel:

— Wszyscy na pokład! Zmaltretowany Scottini wodził podbitymi oczami po obliczach majtków z wielkim trudem

powstrzymujących się od śmiechu.

Nie znalazł jednak twarzy, której skwapliwie szukał.

Nic dziwnego!

Jakkolwiek nikt nie wydał odpowiedniego rozkazu, pozostawiono Kerivala skutego w areszcie.

— To szczególnie — odezwał się wreszcie pol. Scottini po starannym przeglądzie załogi — byłbym przysięgi, że to był majtek z „Vendee”! Czyżbym się omylił?

I przeprosiwszy kapitana, poszedł wślad za podoficerem, który już schodził z drabiny:

Po ich odejściu kapitan wybuchnął:

— Wstyd! Skandal! Dać się prowadzić przez żandarmów! Policja u mnie na pokładzie! Kompromitują mnie! Drogo mi za to zapłacą!

Przez kilka chwil chodził bardzo wzburzony po pokładzie. Raptem:

— Timonier! — zawołał — dajcie mi tu Kerivala! Piorunem!

Kerival zjawił się przed obliczem kapitana wzruszony z głową spuszczoną i stanął o sześć kroków, salutując:

— Służę, kapitanie!

— Aha! Jesteś! Ty uderzyłeś żandarma, który cię chciał złapać? — zagrzmiał kapitan.

Majtek nie myślał się zapierać:

— Ja kapitanie: wolałbym paść trupem, aniżeli dać sobie założyć kajdanki — odpowiedział otwarcie. Głos kapitana, jakgdyby zmieknął, kiedy surowo, ale po ojcowsku więcej karciał majtkę:

— Zaczepiasz ludzi na ulicy! Cywilnych! Zandermów!!! Czyś ty oszalał! — chłopcze! Chcesz czyś stać przed radą wojenną!

Kerival stał z głową spuszczoną i milczał.

— No, marsz pod klucze! Ja cię nauczę dęć scypiliny!

Wieczorem ogłaszając załogę listę karną oficera - fochmistrz czytał między innymi:

— 102, Kerival, cztery noce aresztu w kajdanach za spóźniony powrót.

106, Coreuff i 108, Kermarec, piętnaście nocy aresztu w kajdanach za skandal na lądzie, znieważenie policji i spóźniony powrót pod eskortą żandarmów.

Cała załoga, nie wykluczając Coreuffa i Kermarce uznała sprawiedliwość wyroków.

ROZMAIŃCZOŚĆ Z CAŁEGO ŚWIATA.

Znachorstwo u pierwotnych ludzi.

Magja i medycyna posługuje się doświadczeniem znachorów

Od pierwotnych ludzi, uważnie, krok po kroku zdobywających środki pomocnicze w walce z cierpieniami fizycznymi, zrodzone zostało znachorstwo, zazdrośnie przechowywane przez niecywilizowane jeszcze ludy. Magja czarna i biała zapożyczyła od znachorów dużo potężnych środków, które oszukiwała i omamiała łatwowiernych ludzi. Medycyna współczesna posilkuje się też dużą ilością lekarstw, pochodzących od znachorów i czarowników.

Azjatyccy znachorzy umieją za pomocą ekstraktu dzień-szenia przywracać zemdlonym i osłabionym przytomność; znają potężne zioła, tamujące krwotoki, gwałtownie obchudzające, leczące ostrą anemię, wywołaną stratą krwi; jednak największą wprawę posiadają znachorzy. w dziedzinie otrucia ludzi. Nietylko zatrute napoje i jadlo służą temu celowi, lecz proszek, wsypany do obuwia

reg chorób żołądkowych i gardłowych. Te leki znachorskie studjował francuski uczonec Pobequin, a niemi nieraz się posługują obecnie w szpitalach swoich lekarze w afrykańskich posiadłościach Francji i Anglii.

Obecnie dr. Cherland studjuje właściwości pewnej rośliny kameruńskiej, wprawiającej człowieka w stan kataleptyczny z

objawami jasnowidzenia.

Hindusi w tym celu używają haszyszu, dając go jednak wraz z zółcią barania.

Wogóle zółć, jako niezbędny dodatek do wszystkich leków czarowników i znachorów, stanowi potężny środek pomocniczy, co obecnie stanowi zadanie lekarzy, pracujących w wydz. Instytutu Pasfeura w Kandji.

Tajemnicza szkatułka

Zawiera cudowny lek na wszelkie cierpienia ludzkie.

Za kilkanaście dni otwarta zostanie w Londynie tajemnicza szkatułka z drzewa orzechowego, zbita żelaznymi obręczami i opatrzona pieczęcią lakową, na której wyciśnięte są litery I. S. i rok 1777.

Przed 150 laty niejaka Joanna Southcott z Gittisham w hrabstwie Devonshire powierzyła Rebecce Pengarth tajemniczy skarb, zobowiązując ją przysięgą, iż go nie otworzy i da na przechowanie swym następcom.

Po upływie półtora wieku wolno dopiero zajrzeć do wnętrza szkatułki.

Gdyby jednak „nawiedziło Anglię wielkie jakieś i wyjątkowe nieszczęście” pozwalała testatorka na wcześniejsze ujawnienie tajemnicy.

Skutkiem licznych legatów szkatułka pani Joanny Southcott dostała się w ręce rodziny Morganów, a ponieważ z końcem maja upływa 150 lat od śmierci testatorki, nastąpi otwarcie skrzynki. Testament jednak zastrzega, iż przy tej uroczystości musi być obecnych co najmniej trzech biskupów i przedstawiciel państwa.

Dziwny ten legat intryguje publiczność angielską i jest przedmiotem ogólnego zainteresowania. Szkatułkę przedświetlono już promieniami Rentgena i dostrzeżono na fotografii kilka kubków, pistolet oraz zwój papierów.

Medja spirytystyczne i jasnowidze garną się tłumnie do „Instytutu badań fizycznych” w Londynie gdzie odbędzie się akt uroczystego otwarcia.

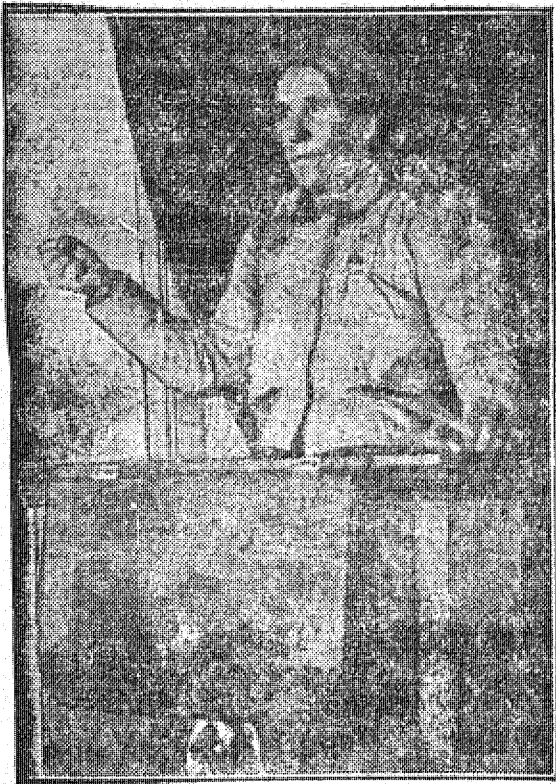
Proroctwa ich jednak są sprzeczne.

Jedni utrzymują, iż w papierach znajduje się przepis na „uniwersalne lekarstwo” leczące wszystkie choroby, inni znów twierdzą, iż testatorka przekazała potomności jakąś formułę magiczną, którą zdobył jej pradziadek od pewnego afrykańskiego czarownika.

Wedle tradycji przechowanych w rodzinie Morganów, pani Joanna Southcott uchodziła za nadzwyczajną osobę i zajmowała się przez całe życie naukami tajemnymi.

Pradziad jej był słynnym alchemikiem i znał podobno „eliksir życia”.

Z BOLSZEWIJ!



Babski komisarz — agitator przemawia na trybunie. Z miny prelegentki sądząc, mowa ta zbyt mądra, nie może być.

ofiary, płyn, którym się zwilżają rzemienie uzdy lub lęk siodła — powodują niechybną chorobę i śmierć.

Znachorzy amerykańscy dali ludzkości potężny środek przeciwko malarji — chininę i na choroby skórne — korę mangowca.

Czarownicy afrykańscy znają rośliny, zwiększające płodność bydła i kobiet, powodujące obfitość mleka, u krów i kóz i tłuszczu u byków; zioła, wywołujące objawy wścieklizny i całkowicie uleczone dotknięte wścieklizną zwierzęta; wystudjował trujące właściwości takich drzew jak „teli”, strofant i inne; nauczyli się leczyć dezynteryę, ospę, przymiot, zaszczepiony przez portugalskich konkwistadorów, zakażenie krwi i cały szereg

Człowiek-małpa w Budapeszcie.

19 lat wśród koni i krów, przywiązany do żłobu

W tych dniach miał Budapeszt ogromną sensację i zbiegowisko niebywałych rozmiarów; Rozeszła się po mieście wiadomość, że z pobliskiej miejscowości Alony przywożą na klinikę małpczłowieka, zwanego Szani celem poddania go badaniom klinicznym.

Musiano utworzyć specjalny kordon policji od wagonu, którym potwór przyjechał aż do wyjścia. Potem jednak nie znalazł się ani jeden szofer, który chciałby pół małpę, pół człowieka przewieźć na uniwersytet tak, że ojciec i impresarjo musieli go prowadzić na linie piechotą, i dopiero jeden z konduktorów kolei elektrycznej zgodził się na przewiezienie trójki pod klinikę, gdzie wreszcie to dziwko natury umieszczono.

Chodzi tu o 24-letniego syna rolnika, Jana Assaya. Małżeństwo to posiada czworo zdrowych dzieci i tylko piąte od urodzenia wykazywało cechy zwierzęce, porośnięte jest gęstą sierścią, ma niskie czoło małpy, długie ramiona i ręce i umie się poruszać tylko „na czterech”. Jeszcze w piątym roku życia chłopak nie mówił, wobec czego ojciec zawiózł go wówczas na klinikę, gdzie profesorowie o-

świadczili, że chłopak zdradza wyraźnie zwierzęce instynkty i że wypadek jest beznadziejny. Te cechy zwierzęce wzmagają się z przyrostem lat, rodzice oszczędzili więc, że ich chłopak to zwykłe zwierzę i umieścili go w stajni, gdzie trzymali uwiązane przez lat dziewiętnaście między dwoma koniami, dwiema krowami i kozą.

Ten młody człowiek, nie zwierzę, nie widział przez przez cały ten czas żadnego człowieka, prócz swych rodziców i braci. Przed kilku tygodniami wściekł się nagle potulny zazwyczaj Szani, zerwał powróż, którym przywiązany był do żłobu i wybiegł na rynek, gdzie dopiero ujęła go sprowadzona zandarmierja.

Przed kilku dniami dowiedział się o nim impresarjo warjetowy i postanowił pokazywać go w Budapeszcie. Z wielkim trudem udało się tuzinowi łękich chłopów ubrać jako tako skrupowanego na rękach i nogach dzikusa i sprowadzić na kolej, skąd omal przez wybite okno nie uciekł.

Wypadek ten budził w sferach naukowych zrozumiałe zaciekawienia.

W dzień zebraczką - w nocy damą.

Podwójne życie florenckiej signory.

Przed kilku dniami najechał przywładkiem automobil na zebraczkę, stojącą przy jednej z ruchliwych ulic Florencji.

Ofiarę nieuwagi kierowcy samochodowego zabrano do szpitala, gdzie wyszło na jaw, że pod brudnymi lachmanami ukrywa się znana we Florencji dama, nazwiskiem Marja Marruccini, przyjmowana w najlepszych domach patrycjuszowskich.

Marruccini umiała w przedziwny sposób zmieniać swój wygląd.

We dnie kulała, spoglądała jednym okiem na świat, bo drugie wydawało się być przesłonięte bielmem, ciało jej trzęsło się w nerwowych drgawkach, wieczorem zaś przebrała się w modną toaletę, przedzierzgała w damę, tańczyła charlestona i czaiowała mężczyzn ognistymi spojrzeniami.

Pani Marruccini zajmowała piękny apartament i posiadała w gotówce 200,000 lirów, złożonych na rachunku bankowym.

Zebraczką elegantką zajęły się władze sądowe,

KRONIKA

KALENDARZYK.

Niedziela 15 maja Zofji Wd. M.

TEATRY.

Teatr Miejski popoł. „Kobieta i Pajac” wiecz. „Po-
ciąg widmo”.

Teatr Popularny „Stare miasto”

WIDOWISKA.

Casino „Świętoszek”

Luna „U progu sypialni”

Reduta „Wesoły opryszek”

Grand — Kino „W życiu każdej kobiety”

Odeon „Wilki morskie”

Czary „As pikowy”

Imperjal „Madame sans Gene”

Dom Ludowy „Przed ślubem milcząc”

Corso „Rycerz dalkiego Zachodu”

Miejski Kin. Ośw. „Indyjski grobowiec”.

—oOo—

Wiadomości bieżące.

Apartamenty p. Prezydenta w Województwie

Urząd wojewódzki godnie przyjmuje
Ziś Prezydenta Państwa.

Wnętrze gmachu tonie w roślinach i
kwiatkach, puszyste dywany w pokojach i obra-
zy na ścianach dopełniają reszty.

Na wezwanie p. wojewody, firma Łu-
czak urządziła apartamenty, przeznaczone
dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej i na wy-
różnienie zasługuje elegancka sypialnia w
obszernym pokoju z oknem na ogród.

Pozatem udekorowano salę, w której
p. Prezydent po przybyciu do Łodzi spożywać
będzie śniadanie. Niezależnie od tego kilka
pokojów przemieniono na sypialnie dla świ-
ty prezydenta i generałów. (bip)

Dar prac. miejskich dla 280, S. K.

Podczas uroczystości na Placu Dąbrowskiego
delegacja pracowników Zarządu m. Łodzi wrę-
czy przedstawicielstwu 28 p. p. Strz. Kan. poniższy
adres wraz z kwotą zgorą 2 tys. złotych, zebrana
drogą dobrowolnych składek pracowników miej-
skich, a przeznaczoną na cele oświatowe dla żoł-
nierzy

Adres brzmi:

Do Dowództwa 28 p.p. Strzelców Kaniowskich
— „Dzieci Łódzkich” —

Pracownicy Samorządu Miejskiego w Łodzi,
związani z Armią Narodową nie tylko najgłębsze-
mi uczuciami miłości obywatelskiej, lecz także,
jako byli wojskowi, wzięli krwi, wspólnie prze-
łanej w okresie wyzwolenia niewoli Najjaśniejszej
Rzplitej; w dniu wręczenia przez Pana Prezydenta
Rzplitej nowej chorągwi bohaterskiemu 28 p. p.
Strzelców Kaniowskich — składają powstały ze
skromnych swych zasobów upominek, który oby-
służył do obywatelskiego uświadczenia młodego
wojownika, obrońcy granic i praw Najjaśniejszej
Rzplitej.

Łódź, dnia 15 maja 1927 roku.

W imieniu ogółu pracowników
miejskich (podpisy“).

—oOo—

Kronika policyjna.

Kradzieże.

W dniu wczorajszym został aresztowany Jan
Piekarski zam. przy ul. Częstochowskiej 14 za do-
konanie kradzieży większej ilości przedzwy ze skła-
du fabryki „Wdzewska Manufaktura”

Kazimierz Tural zam. przy ul. Łagiewnickiej
15 został aresztowany za dokonanie kradzieży
1,500 złotych mieszkania Aliny Mrowińskiej zamie-
szkałej przy ul. Śląskiej 48.

Roman Olender nigdzie nie meldowany został
aresztowany za dokonanie kradzieży różnych rze-
czy i gotówki na ogólną sumę 8,20 zł. na szkodę
Wacława Wilczka zam. przy ul. Zagajnikowej 3, (R)

Ludzie bez pracy.

STAN BEZROBOCIA NA TERENIE P. U. P. P. — ŁÓDŹ.

Na terenie Państwowego Urzędu Po-
średnictwa Pracy (Łódź, powiaty: Łódzki,
Łaski, Brzeziński, Sieradzki, i Łęczycki) w
dniu 14 maja 1927 r. było zarejestrowanych
32,960 w tym samej Łodzi 24,537 w Pabjani-
cach 2,302, w Zduńskiej—Woli 464, Zgierzu
2,807, Tom.—Maz. 2,365, Konstancynie
221, Aleksandrowie 33, Rudzie—Pabjanic-
kiej 231.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym ty-
godniu 23,378 w tym 3,194 bezrobotnych
brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobo-

cia i 20,184 bezrobotnych zasiłki doraźne ze
Skarbu Państwa.

W samej Łodzi pobierało 17,347 bez-
robotnych zasiłki z czego 2,357 z Funduszu
Bezrobocia i 14,990 ze Skarbu Państwa.

Pracowników umysłowych brało zasił-
ki 2,615 w tym ustawowych 117 i doraźnych
2,498.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę
na terenie Łodzi 213 bezrobotnych, otrzyma-
ło pracę 713, wysłano do pracy 583.

Urząd rozporządza 66 wolnemi miej-
scami dla robotników różnych zawodów.

Walne Zgromadzenie Okręgu Łódzkiego Czerwonego Krzyża

Nowe władze Czerwonego Krzyża

Dnia 26 kwietnia w sali Giełdy, w
drugim terminie, pod przewodnictwem pana
prezesa Kazimierza Rossmana, odbyło się
Walne Zgromadzenie Okręgu Łódzkiego
Czerwonego Krzyża; na posiedzeniu tem prze-
prowadzono wybory do Zarządu, do którego
zostali powołani z Łodzi: Hermina Arctowa
prezes Stefan heżyński, prezes Stefan Barciński,
Marja Brzozowska, Stefanja Cynarska,
Anicla Chawłowska, Olga Demsowa, prezes
Zygmunt Fiedler, inspektor Paweł Foerster,
dyr. Leon Gajewicz, komisarz Stanisław Iżyc-
ki, mec. Bolesław Jasiński, wojewoda Wład-
sław Jaszczolt, Wanda Juszkiewiczowa, arch.
Józef Kaban, dr. Józef Kalisz, dyr. Maks Kon,
Adela Krotowska, dr. Bolesław Miklaszewski,
Stefanja Mogilnicka, kurator Jan Owiński,
ks. Stanisław Rabiński, Helena Roszmanowa,
starosta Aleksy Rzewski, Karolina Skalska,
dr Stanisław Skalski, Wacław Stępowski,
Adolf Sumiewski, ks. biskup Wincenty Ty-

mieniecki, inż. E. Ulman, Marja Ulrichsowa,
płk. Alfred Vogel, z Okręgu: p. Flaczyński
przedstawiciel oddziału Zgierskiego, p. Jedru-
szkiewicz, przedstawiciel oddziału Ozorkow-
skiego, p. Stanisław Orzechowski i p. Wład-
sław Skierski, przedstawiciele oddziału Piotrkow-
skiego, oraz po jednym delegacie oddzia-
łów Brzezińskiego, Łęczyckiego, Pabjanickieg-
go, Wielońskiego.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybra-
ni przez aklamację pp. Waldemar Bagun—Ber-
sin, Leon Chwalbiński, Antoni Michałowski,
Oskar Szefer, Kazimierz Roszak.

Na posiedzeniu Zarządu w dniu 10 ma-
ja dokonano wyborów do Prezydium. Manda-
ty podzielono w następujący sposób: Prezes
— dr. Stanisław Skalski, wiceprzewodniczący
dyr. Leon Gajewicz, płk. Alfred Vogel, skar-
bnik — p. Stefan Barciński, sekretarz — p. Ma-
ria Ulrichsowa, zastępcy — generałowa Arc-
towa Hermina, dr. Józef Kalisz.

Na fotelu Napoleona zasiada p. Oskar Kon.

Dziś p. Kon pożyjeza fotel na użytek p. Prez. Mościckiego

Jak informuje agencja (i) do dyspozy-
cji gminy starozakonnych oddany został
przez p. Kona ze zbiorów jego fotel Napoleo-
na z pałacu jego w Fontaineblau. Fotel ten
wraz z in. pamiątkami z Fontaineblau wy-
stawiony był na jednej z wystaw zagranicą,
zakupiony przez pana Oskara Kona i faktycz-
nie oddany do dyspozycji gminie na nabo-

żeństwo w synagodze. Wobec tego jednak,
że wizyta Pana Prezydenta w świątyniach
została odwołana, miast fotelu Napoleona
miano zamiar oddać do dyspozycji Prezyden-
ta karetę króla saskiego, znajdującą się rów-
nież w zbiorach antycznych znanego przemy-
ślowca naszego miasta. (i)

Jazda samolotem na operację.

Jak wzywać samolot dla chorego

Jak już donosiliśmy, wojskowość udzie-
liła trzy samoloty dla ludności cywilnej, na
wypadek konieczności przewiezienia chorego
do szpitala celem dokonania operacji.

Obecnie jak nam komunikuje komi-
sarjat rządu, jeden z tych samolotów typu
„Breguet” pozostaje w dyspozycji D.O.K. I,
wzgl. I-go pułku lotniczego w Warszawie,

drugi typu „Henriot” w Grodnie w dyspozy-
cji szefa san. wzgl. d—cy 11-go Pułku lotni-
czego. W wypadku konieczności wezwania
samolotu należy zwracać się telefonicznie
do DOK. I, szef sanitarny, lub też do do-
wódcy I-go pułku lotniczego w Mokoto-
wie. (bip)

Prezydent Rzeczypospolitej w Łodzi.

Ostateczny program pobytu p. Prezydenta I. Mościckiego

W piątek, dnia 13 b. m. odbyło się w gabinecie prezesa Rady Miejskiej dra B. Fichny i pod jego przewodnictwem posiedzenie Komitetu Wykonawczego uroczystości wręczenia, ufundowanej przez miasta chorągwi 28 p. p. Strzelców Kaniowskich, na którym — w porozumieniu z kancelarją cywilną, władzami wojskowymi i t. p. — ustalono następujący ostateczny program uroczystości i pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Łodzi.

Na granicy województwa p. Prezydent, przybywającego ze Spały samochodem, powitają pp. wojewoda łódzki Jaszczolt i dowódca O.K. IV gen. Małachowski.

O godz. 10-ej przed poł. p. Prezydent przybędzie Szosą Rzgowską na granice miasta, gdzie przy łuku tryumfalnym powitają go reprezentacja miejska wraz z orkiestrą 31 p. p. Strzelców Kaniowskich. Wjazd p. Prezydenta do miasta powitany zostanie 21 strzałami armatnimi, oddanymi w koszarach artylerji oraz syrenami wszystkich fabryk łódzkich i gwizdem parowozów na dworcach łódzkich.

Następnie p. Prezydent wraz z otoczeniem wśród szpaleru dziatwy szkół powszechnych i młodzieży szkół średnich przejedzie ulicami Rzgowską, Piotrkowską, Placem Wolności i Nowomiejską do województwa, skąd po krótkim wypoczynku uda się na Plac Dąbrowskiego, gdzie odbędzie się wręczenie chorągwi.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 10-ej min. 30 mszą połową, odprawioną przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego, poczem odbędzie się poświęcenie chorągwi oraz wbijanie gwoździ w drzewce. Następnie p. Prezydent wręczy chorągiew dowódcy 28 p. p. Strz. Kan. pułk. Oziewiczowi, poczem kapełan tegoż pułku ks. W. Olesiński wypowie okolicznościowe kazanie, a pułk złoży przy sięgę na wierność nowej chorągwi pułkowej.

Po uroczystości na Placu Dąbrowskim p. Prezydent wraz z otoczeniem uda się na ul. Narutowicza, gdzie odbierze defiladę, w której wezmą udział: garnizon łódzki, formacje przysposobienia wojskowego, Tow. Weteranów, Związki Oficerów Rezerwy, Związek Inwalidów, P.O.W., Związek Legjonistów, Związek Dowódców, Związek Hallerczyków, Liga Morska i Rzeczna i Straż Ogniowa Ochotnicza.

Następnie przed p. Prezydentem przejdzie pochód, w którym m. in. wezmą udział:

Swita p. Prezydenta

P. Prezydentowi Państwa towarzyszą generalny adjutant pułk. Zahorski, jego zastępca mjr. Fida, oraz adjutanci rotmistrz Jurgielewicz i kpt. Nagórny.

Z generalów oczekiwany jest przejazd Żeligowskiego, Fabrycy, Konarzewskiego, Rydza-Smigłego i Wróblewskiego. (bip)

cechy, stowarzyszenia sportowe, kulturalne, społeczne, zawodowe, oświatowe i t. p.

Wojsko i organizacje defilujące udadzą się na Plac Wolności, korporacje zaś, biorąc udział w pochodzie, po wyjściu z ul. Narutowicza, ustawią się szpalerem, poczynając od Placu Wolności w stronę ul. Przejazd — w myśl wskazówek, wyznaczonych ku temu funkcjonariuszy pod kierownictwem p. wiceprezesa J. Wolczyńskiego, którego wskazówkom ze względu na konieczność utrzymania należytego porządku, wszyscy biorący udział w uroczystości muszą się bezwzględnie podporządkować.

Po defiladzie i pochodzie p. Prezydent uda się ulicami Narutowicza i Piotrkowską na Plac Wolności, gdzie nastąpi uroczystość odsłonięcia wmurowanej w zewnętrzną ścianę

Magistratu tablicy Pamiątkowej, ofiarowanej miastu przez 28 p. p. Strz. Kan.

Po odsłonięciu tablicy p. Prezydent po krótkim wypoczynku w Magistracie uda się wśród szpaleru wspomnianych wyżej organizacji ul. Piotrkowską do ogrodu „Tivoli”, gdzie weźmie udział w obiedzie żołnierskim, wydanym przez miasto.

O godz. 4-ej popoł. p. Prezydent powróci do gmachu województwa, skąd o godz. 19.30 uda się do koszar 28 p. p. Strz. Kan., gdzie w kasynie oficerskiej odbędzie się obiad, wydany przez korpus oficerski tegoż pułku.

Po obiedzie p. Prezydent zaszczyli swą obecnością raut Filharmonji, wydany przez miasto.

28 pułk Strzelców Kaniowskich

Historja powstania i dzieje pułku

W jesieni 1918 r. potęga państw centralnych poczęła się chwiać. Armja niemiecka odnosiła ciągle, coraz dotkliwsze porażki i jasnym stało się, że klęska militarna Niemiec jest nieuniknioną. Armja Austriacka, aczkolwiek trzymana w silnych rękach dowództwa, narzuconego przez sprzymierzeńca, po ciągłych klęskach odnoszonych w czasie całej wojny oraz dzięki swemu niejednorodnemu pod względem narodowościowym składowi, była już w stanie ostatecznej dezorganizacji.

W Łodzi, która była kolebką 28 p.p. istniały w tym czasie następujące organizacje: „Związek b. wojskowych I Korpusu”, „Związek b. Legjonistów” i „Polska Organizacja Wojskowa”. W październiku 1918 roku wszystkie 3 związki weszły w porozumienie i celem skoordynowania pracy wybrano wspólną komendę. Dział operacyjny objęli: kpt. Kudaj i por. Skwarczyński, dział polityczny por. Biłyk i ppor. Starzyński. Komendę placu s.p. por. Beresko i por. Pęczkowski Mieczysław. Rozpoczęto wspólną pracę w kierunku wyszkolenia oddziałów. W dniu 9 listopada z okazji nabożeństwa za poległych b. I Korpusu odbyła się w Łodzi manifestacja. Na dzień 11 listopada otrzymali członkowie rozkaz stawienia się w swych oddziałach. Następnego dnia przybył do Łodzi pułk. Jasiński Albin z kadraj oficerów, celem sformowania łódzkiego pułku. W dniu tym nastąpiło rozbrojenie garnizonu niemieckiego. Oprócz organizacji wojskowych wzięty w nim udział związki robotnicze, Stow. „Sokół”, młodzież szkolna. Z tego materiału formował się następnie p. 28.

Akcją rozbrajającą kierował kpt. Kudaj. Zajęte pocztę, wartę główną, gdzie zabrano 1 c.k.m. Następnie zaatakowano dworce kolejowe, tracąc przy zdobyciu 1 zabitego i 3-4 rannych.

W dniu 12 listopada zajęto koszarę przy ul. Benedykta i Konstantynowskiej. Przy zdobywaniu koszar został zabity ppor. Dobrowolski. Był to pierwszy poległy oficer 28 p.p. W zdobytych koszarach przy ul. Benedykta sformowano pierwsze 3 kompanje

Napływ ochotników był tak wielki, że wkrótce został sformowany cały pułk w 3 bataljonowym składzie przy pełnej obsadzie oficerów.

Dumą pułku był pułk. Jasiński, pełniący jednocześnie obowiązki komendanta VIII Okręgu Wojskowego.

W dniu 13 grudnia odbyło się zaprzysiężenie pułku.

W styczniu 1919 roku II baon otrzymał rozkaz wyjazdu na front. Ludność całego miasta entuzjastycznie żegnała pierwszy oddział bojowy. I tu zaczyna się początek życia frontowego II baonu 28 p. S. K. Poczynając od Chełma przez Kowel, Hołoby, Sarny, i całego szeregu miejscowości prowadzi II baon 28 pułku samodzielny okres walk, radząc i go spodarując na własną rękę. W walkach tych surowy i mierz hartuje się na wyborowego, bitnego i świetnie orjentującego się żołnierza.

Jako bohater taki przykład może służyć tu bohaterem żołnierz kpt. Sutowski pod Poloną.

Odgłosy bohaterskich walk 28 p. i pochwały Naczelnego Dowództwa dumą napawały Łódź. W końcu stycznia 1919 roku Łódź żegna znowu III baon, który wyjeżdża na front Cieszyński. Trzeci baon w walce przeciwko Czechom wykazał to samo bohaterstwo i poświęcenie, którego dokazał baon II na wschoźnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Odgłos zwycięstw odnoszonych przez baon II i III odbija się głośnym echem nie tylko w Łodzi, lecz w całej Rzeczypospolitej. Bataljony łódzkie stały się postrachem nawet dla drakich, nieustraszonych hord chińczyków, będących na żołdzie satrapy bolszewickiego. Cały szereg zwycięstw III baonu w odsieży Lwowa, wyjaśnia ciężką sytuację w Sądowej Wiszni, gdzie węzeł kolejowy był ostro atakowany przez Ukraińców. Wcielony do 4 dyw. strzeleckiej gen. Żeligowskiego 28 p. Łódzki łączy się z 13 p. 4 dy. gen. Żeligowskiego, zatrzymując przy sobie numerację i miano „Dzieci Łódzkich”, natomiast trzymując tylko nazwę Strzelców Kaniowskich. Od tego czasu 28 pułk łódzki połączony z 13 pułkiem strzelców dyw. 4-ej gen. Żeligowskiego, stanowi jednostkę bojową 28 p. Strzelców Kaniowskich.

Pułk ten prowadząc zwycięską ofensywę z Ukraińcami nad Zbruczem, Seretem, a następnie staczając zwycięskie bitwy z Litwinami pod Borykami Sołobą, Mariampolem, Kostanami, Żukowyszczyną i nad Autą.

Bierze udział osłaniając armję podczas odwrotu w walkach pod Grodnem, Lidą, Skidlem, Indurami, Białymstokiem, Niewodnicą, zdobywając linję rzeki Szlany i staczając boje pod Jabłonką, Ostrowem i Bramszczykiem.

W dniu 14-ym sierpnia 1920 roku po przybyciu do Jabłonki pułk uzupełnił szeregi świeżym żołnierzem.

Droga z nad Auty pod Warszawę, częste i krwawe bitwy obniżyły przeszło o połowę pierwotny stan pułku lecz duch w szeregach był znakomity. Olbrzymi trud i wysiłek, na jaki zdobył się żołnierz pułku, maszerując nieraz po 60 klm, na dobę, znosząc głód i pragnienie, składając hojną darynę krwi na polach bitew, nie złamały żołnierza, owszem zahartowały go.

Historyczną rolę odegrał 28 p. S. K. w obronie Warszawy pod Radzyminem. Bojem który dodał ostatni kwiat do wieńca czynów bojowych pułku był bój pod Sokalem. W boju tym, pułk dwukrotnie atakował Sokal, forsując Bug. Pod Sokalem pułk zdobył większą ilość karabinów maszynowych, kilkadziesiąt jeńców. Niedługo po tej bitwie nastąpiło zawieszenie broni.

Na tem kończy się karta dziejów bojowych 28 pułku S. K., który ugruntował w wojnie 1920, tradycje bojów „Strzelców Kaniowskich”. Tradycja Radzymina, Sokala, śmiało może być przekazana potomstwu jako wzór dzielności, bohaterstwa i poświęcenia, zaś dzieje 28 p. S. K. stanowią będąc cenną kartą w historii Wojska Polskiego.

Pożar w fabryce Szanfarba i Cukiera

W suszarni i farbiarni Szanfarba i Cukiera przy ul. Kilińskiego 16 z nieustalonej przyczyny wybił pożar, który został ugaszony przez I i II oddział straży pożarnej. Podczas pożaru uległ jedynie poparzeniu robotnik fabryki Józef Matczak zam. przy ul. Marysińskiej 3, którego lekarz Pogotowia przewiózł do domu po udzieleniu pierwszej pomocy. Straty nie ustalone.

Łódzkie bruki.

W dniu wczorajszym 41 letni Jan Karpiński wzm. we wsi Wiskitno przechodząc przez ul. Wólczańską, potknął się o wystający w bruku kamień i upadł tak nieszczęśliwie iż uległ złamaniu prawej nogi. Zawiezony lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu nieszczęśliwemu opatrunku odwiózł go do szpitala św. Józefa. Warto podkreślić iż jest to już 6 wypadek złamania nogi w roku bieżącym wskutek nierówności bruku. (R)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Ze Stow. Robotników Chrześcijańskich

Staraniem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w niedzielę dnia 15 maja odbędą się zebrania — pogadanki w następujących oddziałach:

W oddziale „Zarzew” o godz. 4,30 po poł. przemawiać będzie p. Mruk, p. Fr. Zalewski.

W oddziale „Dąbrowka” o 4, 30 po poł. przemawiać będzie p. Dąbrowski.

W oddziale „Widzew” o tejże godzinie przemawiać będzie p. Kalczewski.

WYSTAWY.

Wystawa prac konkursowych.

Dnia 17 maja o godz. 5-ej po poł. w Miejskiej Galerji Sztuki nastąpi otwarcie wystawy prac, nadesłanych na konkurs na budowę Szpitala Czerwonego Krzyża w Łodzi.

Ze względu na liczny udział w konkursie architektów całej Polski, (29 prac), pierwszorzędnych sił, wystawa zapowiada się interesująco. Należy zaznaczyć przytem, że 2-gą i 3-cią nagrodę uzyskali łódzianie.

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj, dwa przedstawienia: o godz. 3,30 po cenach znizowanych „Kobieta i pajac” (po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza). Wieczorem o godz. 8,15 po raz trzeci niezwykle efektowna sensacyjna komedia amerykańska Ridley'a „Pociąg Widmo” Ceny znizowane. Jutro, w poniedziałek, na przedstawieniu dla inteligencji po cenach najniższych po raz ostatni w sezonie „Mściciel” Stanisława Przybylskiego. We wtorek i czwartek w dalszym ciągu sensacyjny „Pociąg widmo”. We środę ostatnie w sezonie powtórzenie potężnej świetnie granej sztuki L.H. Morstina „Dar Wisły” której wystawienie na scenie łódzkiej odbiło się szerokim echem po całej Polsce kulturalnej. Ceny najniższe.

W sobotę premiera efektownej, barwnej komedji 4 aktowej R. Bernauera i R. Oesterreichera „Kim ogrodzisz” (Der Garten Eden). Główną popisową rolę kobiecą odtworzy Stefania Jarkowska Reżyseruje Wł. Ryszkowski.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj popołudniu i wieczorem mieszczkańska sztuka w 4 aktach „Stare miasto” ze śpiewami i tańcami. Reżyserja Romana Urbańskiego. W rolach głównych panie: Bronowska, Zielińska, oraz panowie: Filarski, Puchalski, Urbański, Górecki i in. Wznowiona premiera spotkała się z ogólnym uznaniem. Licznie zgromadzona publiczność darzyła wykonawców gorącymi oklaskami.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Jak było do przewidzenia, wczorajszy spektakl „Królowej Jadwigi” spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem szerokich kół bywalców teatru w Sali Geyera. Dzisiaj w niedzielę piękny ten dramat powtórzony zostanie popołudniu i wieczorem.

PRAWO I SĄD.

Ukarane oszczerstwo.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok na red. odp. „Łodzianina” A. Nowakowskiego za spotwarzenie red. Z. Kolińskiego,

W październiku 1925 r. łódzki tygodnik socjalistyczny „Łodzianin” w związku ze znaną sprawą jaką nieuczciwi oskarżyciele w r. 1924 wytoczyli red. Z. Kolińskiemu, a która skończyła się jego uniewinnieniem pomieścił artykuł spotwarzający red. Kolińskiego.

Red. Koliński pociągnął do odpowiedzialności sądowej naczelnego redaktora „Łodzianina” — faktycznego autora oszczerczego artykułu inspektora łódzkiej Kasy Chorych dr. E. Weisberga, oraz redaktora odpowiedzialnego „Łodzianina” Aleksandra Nowakowskiego, zarzucając im potwarz oszczerstwo i zniewagę.

Za to Przepięstwo łódzki Sąd Okręgowy

wy w dniu 2 listopada 1926 r. skazał redaktora odpowiedzialnego „Łodzianina” A. Nowakowskiego na 2 tygodnie aresztu i koszty sądowe. Wobec braku dowodów, że dr. E. Weisberg był autorem inkryminowanego artykułu tego ostatniego uwolnił od odpowiedzialności sądowej.

Redaktor odpow. „Łodzianina” A. Nowakowski zaskarżył wyrok do Sądu Apelacyjnego.

W piątek dn. 10 bm. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrzywszy skargę apelacyjną A. Nowakowskiego nie znalazł motywów do zmniejszenia kary nałożonej na A. Nowakowskiego i wyrok Sądu Okręgowego w całej rozciągłości zatwierdził.

Po stracie narzeczonej

PORZUCONY NARZECZONY POPEŁNIŁ SAMOBOJSTWO.

Od dłuższego czasu 25 letni Wojciech Koplak Sieradzka 39 był po słowie z 18-letnią Janiną, Kulówną przyczem ślub ich miał się odbyć w dniu 1 czerwca r. b. W międzyczasie Kulówna zapoznała się z przyjacielem swego narzeczonego niejakim 26-letnim Zygmuntem Ulańskim. Przystojny Zygmunt wpadł w oko płochej dziewczynie, która zwróciła słowo swemu narzeczonemu. O powyższem Kulówna powiadomiła Koplaka za pośrednictwem swej ciotki przyczem poprosiła go na ślub swój. Po powrocie z wesela Koplak przejąwszy się zdradą narzeczonej, którą kochał nad życie postanowił popełnić samobójstwo.

Po napisaniu listu pożegnalnego do rodziny, zamknął się w mieszkaniu na klucz poczem poder

znał sobie brzytwą żyty u obu rąk. Po upływie kilkunastu minut do mieszkania Koplaka usiłowała wejść jego matka, która wiedząc o miłości syna do płochej dziewczyny, przyszła uspokoić go i pocieszyć. Ponieważ mimo kilkunastu pukania do drzwi nikt nie otworzył, zaś w zamku w drzwiach tkwił klucz od wewnątrz mieszkania, serce matki przeczując iż synowi zdarzyło się jakieś nieszczęście, wszczęła alarm poczem przy pomocy sąsiadów wyłamała drzwi i wtargnęła do mieszkania syna. Oczom jej przedstawił się straszny widok. Na łóżku w kałuży krwi leżał jedyny jej syn Wojciech nie dając oznak życia. Zawiezony lekarz pogotowia Kasy Chorych po udzieleniu denatowi pierwszej pomocy odwiózł go w stanie ciężkim do szpitala św.

Napad bandycki w śródmieściu

BANDYCI ZOSTALI SCHWYTANI

W dniu wczorajszym około godziny 3 po południu do sklepu przy ul. Pomorskiej 21 należącego do Szymona Herszkopfa wtargnęło 2 bandytów którzy po steroryzowaniu córki właściciela sklepu 18 letniej Feli zrabowali różne rzeczy i gotówkę wartości 800 złotych. W momencie gdy bandyci usiłowali zbiec z łupem do sklepu wszedł Szymon Herszkopf i ujrawszy bandytów usiłował wybiec na ulicę i wszcząć alarm. Opryskli rzucili się na niego, poczem kilkoma uderzeniami pięścią w

skroń pozbawili go przytomności. Córka właściciela sklepu przypuszczając iż bandyci zamordowali ojca poczęła przeraźliwym głosem wołać pomocy. Wskutek alarmu przed sklepem zgromadził się tłum przechodniów. Ujęto bandytów, gdy ci usiłowali zbiec drugim wyjściem. Przechodnie natychmiast zaalarmowali V komisariat policji. Obydwóch bandytów doprowadzono do aresztu gdzie ustalono iż są to znani włamywacze Józef Michalak i Jan Zdunek nigdzie niemiędowani. (R)

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA NIEDZIELĘ 15 MAJA

(Warszawa długość fali 1111 mtr)

Godz. 12,00 — Komunikat lotniczo meteorologiczny; godz. 13,45 — „Starania posiewne” wygłosi dr. W. Wakar; godz. 14,10 — „Walka ze szkodnikami na wiosnę” — wygłosi inż. St. Wyrzykowski; godz. 14,35 — „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” — wygłosi p. Szczepan Mędrzecki; godz. 15,00 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza, p. Marja Barówna (fortepian) i p. Margot Kaftal (śpiew); Godz. 17,00 — Program dla dzieci; godz. 17,30 — Koncert popołudniowy: Wykonawcy: Polska Kapela Ludowa pod dyr. prof. Stanisława Kazuro, Kazimierz Czokotowski (śpiew) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.) godz. 18,00 — Rozmaitości; godz. 19,00 — Odczyt p.t. „Król i Rząd w Polsce Jagiellońskiej” wygłosi prof. H. Mościcki; godz. 19,30 — Odczyt p.t. „Z nad Gwadalupiwiru na wyspy Kanaryjskie” — wygłosi prof. T. Radliński; godz. 19,55 — Odczyt p.t. „Kultura i rola dżulejowa mongołów” wygłosi prof. St. Poniatowski; godz. 20,20 — Przerwa. Przepuszczalnie komunikaty. Godz. 20,30 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P.R. pod dyr prof. Jana Dworakowskiego, p. Berta Crawford

(śpiew) prof. Ludwik Urstein (fortepian); godz. 22,00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny. — Sygnał czasu. — Komunikaty prasowe. Godz. 22,30 — 23,30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

VII Komisariat P.P. w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 23 maja 1927 roku o godzinie 10 rano przy ul. Kopernika 45 w mieszkaniu Kazimierza Tarczyńskiego, odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie:

1 lustro owalne i jeden kredens, oszacowanych w dniu 30 kwietnia 1927 roku na sumę 55 zł. należących do Kazimierza Tarczyńskiego, zaskewstrowanych przez VII Komisariat P.P. na zapłacenie należności Zakładowi Ubezpieczeń od Wypadków Oddział w Łodzi w sumie 39 zł. 85 gr. zgodnie z poleceniem Komisariatu Rządu na m. Łódź z dnia 4 kwietnia 1927 r. za L. 3572-27 i z dnia 9 kwietnia 1927 r. za L. 3753-27

Wystawione na sprzedaż ruchomości i szacunek można obejrzeć na miejscu w dniu sprzedaży. Sprzedaż rozpocznie się od sumy szacunku in plus.

Kierownik VII Komisariatu P.P. m. Łodzi
Komisarz KOSTENKO

Zycie sportowe.

TURNIEJ WALK FRANCUSKICH

15-TY DZIEŃ TURNIEJU

15-ty dzień turnieju miał przebieg następujący: w I-jej parze Prohaska po 24 minutach pochwyił Nestrema w podwójny nelson. Nestrem w podwójny nelson. Nestrem, nie mogąc się uwolnić z żelaznego uścisku, poddał się po 3 min.

Ładna walka Kawana z Wildmanem nie dała rezultatu.

Petersen pokonał Michelsona w ciągu 3 min. suplessem.

Najładniejsza walka wieczoru, prowadzona między Sztekerem, a Thompsonem b. spokojnie nie dała rezultatu.

W ostatniej parze Debie pokonał przednim pasem Solara w ciągu 3 min.

PRZYCZYNY KLĘSK MISTRZA URUGWAJU.

EGZOTYCZNI GOŚCIE ZAPOWIADAJĄ POPRAWĘ

Lutejsza prasa sportowa omawia w obszernych artykułach występy mistrza światowego „Penarola” (Urugwaj) i zastanawia się nad tem, co spowodowało bawem tylko dwa razy najsłabszych przeciwników w Frankfurcie i Zurichu zwyciężyć, został jednakże 7 razy pokonany. „Sport-Tagblatt” zastanawiając się nad przyczyną tych klęsk, dochodzi do przekonania, że gra Penarola jest dla oka cudowna, podziwia w dalszym ciągu jego technikę, przyczynę jednak klęski widzi dziennik w tem, że Penarol nie umie wykorzystać decydujących momentów. W wywiadzie dziennikarskim oświadczył kapitan Penarol że po ukończeniu tournée po Francji, Belgii, jest gotów rozegrać po raz wtóry mecze z drużynami które go pokonały i sądzi, że po poznaniu taktyki europejskich drużyn zdoła wszystkie klęski wyrównać.

EGIPT PRZYJEŻDZA DO EUROPY

F.C. Arsenal Cairo rozpoczyna swe tournée w Europie. Mecze będą rozegrane w Pradze, we Wiedniu, w Zagrzebiu, i Ciepliaci. W dalszym ciągu odbędą się zawody footballowe w Niemczech, Estonii, Lotwie i Finlandji.

Ze względu na zbyt wygórowane warunki stawiane przez gości zawody projektowane w Warszawie nie dojdą do skutku

NIEBYWAŁY SKANDAL NA BOISKU. PUBLICZNOŚĆ POTURBOWAŁA DOTKLIWIE GRACZY

Na ostatnim meczu Ligi wiedeńskiej Austria-BAC (2:1) rozległy się wpierrw wśród licznych zgromadzonych widzów okrzyki protestu, poczem kilkadziesiąt osób wpadło na boisko i powracających do szatni graczy BAC dotkliwie pobiło. Jeden z graczy odniósł poważną kontuzję.

WIEDENSKI HAKOAH W KANADZIE. WYPRAWA PO DOLARY

Po ukończeniu tournée w Stanach Zjednoczonych wiedeński FC Hakoah rozpoczyna tournée w Kanadzie, które trwać będzie 4 do 6 tygodni. W sześciu meczach Hakoahu grać będzie 6 graczy New Yorkiego klubu Giants.

DEMPSEY WYZWANY.

Bokserki mistrz Hiszpanji Paolino wezwał by był światowego mistrza Dempseya.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Z DNIA 14 MAJA

WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stan. Zjedn. 8,92
Holandia 358,00
Londyn 43,44
Nowy Jork 8,93
Paryż 35,05
Praga 26,50
Szwajcaria 172,04
Wiedeń 48,38
Włochy 125,60

Gałe zapożrebowanie pokrył Bank Polski. Rubel złoty bez obrotów, żądano 4,63.

PAPIERY PROCENTOWE

8 proc. LZ państw. Banku rolnego 92,00; 8 proc. LZ Banku gosp. kraj. 93,00; 5 proc. pożycz. kolej. 102,80; 5 proc. państw. poz. konwer. 66,00; 4 i pół proc. LZ ziem. 62,75; 8 proc. LZ m. Warszawy 83,00; 5 proc.

AKCJE.

Bank dyskontowy 135,00; Bank handlowy 7,25; Bank Polski 145,00; zachodni 4,80; ziem. pol.

Nowy rozkład jazdy

Obowiązujący na P.K.P. od 15 maja b.r.

DWORZEC ŁÓDŹ-FABRYCZNA.

Odjazdy:

1,40 w nocy do Warszawy
7,50 rano " " pośpieszny
9,05 do Kolaszek (od 1-VI do 15-IX)
w niedzielę i święta
9,30 " Tarnobrzega (przez Gałkówek-Słotwiny)
10,35 " Kolaszek (od 1-VI do 15-IX)
11,50 " Kolaszek (Warszawy)
14,25 " Warszawy
15,20 " "
16,25 " Częstochowy
18,05 " Kolaszek
18,55 " Warszawy (przyśpieszony)
19,10 " Skarżyska (Kamiennej)
20,10 " Warszawy
23,45 " Kolaszek

Przyjazdy:

1,55 w nocy z Kolaszek
4,40 z Warszawy
7,21 " Kolaszek
8,15 " Kolaszek
9,35 " Częstochowy
10,40 " Warszawy
12,35 " Kolaszek (od 1-VI do 15-IX)
13,25 ze Skarżyska (Kamiennej)
14,40 z Warszawy
16,33 " "
19,55 " Tarnobrzega
20,25 " Kolaszek
22,15 " "
22,45 " Warszawy (pośpieszny)
23,20 " Kolaszek (do 1-VI do 15-IX) w niedzielę i

DWORZEC KALISKI.

Odjazdy:

2,01 w nocy do Ostrowa Wkp.
3,14 do Warszawy
6,41 " " (pośpieszny)
7,14 " Warszawy
8,00 " Poznania
8,10 " Kolaszek
9,03 " Kutna
12,57 " Poznania
12,04 " Berlina - Paryża (luksusowy)
13,15 " Warszawy (z Łodzi)
13,47 " "
14,10 " Kutna
15,25 " Lwowa (przez Skarżysko)
16,40 " Sieradza (w soboty, niedziele, dni przed-
świąteczne i święta)
18,35 " Ostrowa Wkp.
19,13 " Warszawy, luksusowy (w poniedziałki,
środy i piątki)
19,38 " Łowicza
20,15 " Kutna (Gdańska)
20,35 " Krakowa (przez Rokiciny)
21,58 " Poznania
23,14 " Berlina - Paryża (pośpieszny)
23,58 " Kutna

Przyjazdy:

1,46 z Warszawy
2,59 " Ostrowa Wkp.
6,33 " Paryża - Berlina (pośpieszny)
6,38 " Krakowa
6,59 " Poznania
7,43 " Łowicza
8,43 " Kutna
8,53 " Ostrowa Wkp.
10,39 " Warszawy
10,40 ze Lwowa
11,56 z Warszawy (luksusowy) w poniedziałki
środy i piątki.
12,44 " Warszawy
13,32 " Poznania
13,45 " Kutna
18,05 " Kolaszek
18,40 " Poznania
19,05 " Paryża - Berlina (luksusowy)
20,13 " Kutna
21,43 " Warszawy
22,05 " Kutna
22,10 " Sieradza w soboty, niedziele, święta
23,06 " Warszawy (pośpieszny).

Niezachwiana potęga złotego.

55,34 PROCENTU POKRYCIA W PIERWSZEJ DEKADZIE MAJA.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę maja wykazuje niewielkie zmniejszenie zapasu dewiz i walut, przy jednoczesnym zmniejszeniu się obiegu biletów bankowych, co pozwoliło utrzymać na wysokim poziomie pokrycie naszego złotego.

Zapas złota zwiększył się o 176 tys. zł. do 157,8 milj. zł., zapas zaś dewiz zmniejszył się o 3,4 milj. zł. w złocie i osiągnął 234 miliony zł. w złocie.

Portfel wekslowy uległ redukcji o 3 milj. zł. i osiągnął 361,7 milj. zł. rachunki żyrowe powiększyły się nieznacznie - o 5,7 milj. do 228,7 milj. zł.

Obieg banknotów zmniejszył się w stosunku do poprzedniej dekady o 19,3 milj. zł. i wyniósł 674,4 milj. zł.

Pokrycie złotego na dzień 10 maja w całości nosiło 55,34 procentu.

Jak nie wódka to papieros.

SPOŻYCIE ALKOHOLU ZMALAŁO NATOMIAST WZROSŁA SPRZEDAŻ WYROBÓW TYTONIOWYCH.

Przed kilkoma dniami ogłoszono wieść o zmniejszeniu się spożycia alkoholu w Radosną ta wieść przytłumiona została inną statystyką o poważnym zwiększeniu spożycia papierosów tytoniowych.

W ciągu kwietnia Polski Monopol Tytoniowy sprzedał wyrobów na sumę 38,9 miliona złotych - podczas gdy w marcu za 37,7 a w lutym za 34 miliony.

Jak nie wódka - to papieros.

3,55; Zw. sp zar 92,00; Kijewski 90,00; Elektr. Dąbr. 76,00; Czersk 1,10; Częstocice 3,00; Warsz Tow. fabr. cukru 5,60; Firlej 62,00; Wysoka 135,00 Nobel 5,65; Węgiel 105,00; Cegielski 43,00; Lilpop 30,50; Modrzewów 9,90; Orthwein 17,50; Ostrowieckie 80,50; Pocisk 3,45; Rudzki 2,50; Starachowice 4,65; Zieleniewski 20,75; Zawiercie 42,00; Żyrardów 19,75; Borkowski 3,55 Haberbusch 150,00; Spirytus 3,40;

Z pożyczek państwowych słabsze: 5 proc. konja i 10 proc. kolejowa. Słabsza była również tendencja dla listów zastawnych, szczególnie ziemskich. Obligacje Warszawy bez ruchu. Dla akcji tendencja słabsza. W końcu seansu nastąpiła poprawa

Do akt 64-1927 r.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, mający kancelaryę w Łodzi przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1060 U.P.C. ogłasza, że dnia 20 maja 1927 roku, od godz 10-jej rano w Zgierzu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Oskara Janke składających się z dwóch kredensów oszacowanych na ogólną sumę 995 zł.

Komornik J. ANDRZEJEWSKI

Grand-Kino

Dziś premiera

MOTTO: Każda kobieta w swym życiu spotyka trzech mężczyzn tego za którego pragnie wsiść za mąż tego, którego żoną powinna zostać i tego który zostaje jej mężem.

„W życiu każdej kobiety”

Potężny dramat w 8 akt. o przep. wystawie luksusowej—W obrazie biorą udział artyści z obrazu Czterech jeźdźców Apokalipsy oraz polski Valent no IGO SYM.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego

Aleksego Zimowskiego

w Łodzi, ul. Boczna 45.

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 24 i 25 maja oraz 14 i 15 czerwca b. r.

Zapisy do kl. przygotowawczej A i wyższych przyjmuje kancelaria gimnazjum. 1755—

Zadajcie gilzy! - „W ENECJA”

z podwójną filtrowaną watą i tóre wyrabiane są z francuskiej bibułki „ABADIE” 2780—

Do nabycia wszędzie. Do nabycia wszędzie.

Odnowianie i remont domów

wykonywa Wł. Nowakowski

Łódź, ul. Zamenhofska № 6, telefon 54-74. 2716

Seminarjum nauczycielskie z prawami państw.

Heleny Cholewickiej

Piotrkowska № 120.

Zapisy nowowstępujących codziennie od 9-5-ej.

Egzaminy przedwstępne rozpoczną się w pierwszym terminie 28 maja, zaś w drugim dnia 18 czerwca r. b. 1147—

Szkola Zawodowa Kroju i Szycia

odznaczona złotym medalem Mistrzyci cecha

A. Kopyłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.

Dnia 1 czerwca rozpoczyna się **Wakacyjne Kursy**

kroju pasowania, modelowania i bielźniarstwa. Kurs szycia i mierzenia; Dla pracujących kursy wieczorne. Opłata zniżona o połowę. Uczennice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10-1 i od 6-8 wiecz.

Kurs robót ręcznych, haftu maszynowego i modniarstwa (szafka kopieluszy) 2758—

Na wypłatę!

Wiosna nadchodzi! Najpiękniejsza pora roku, kiedy każdy człowiek pragnie mieć coś nowego! Eleganckie damskie płaszcze, gotowe i na obstalunek. Wielki wybór wełnianych i jedwabnych towarów: Bostony, gabardiny, rypsy, popeliny, Crepe-de-chine, tafta, mesalina, aksamit, chifon-welour we wszystkich kolorach. Podszewki, swetry wełniane i jedwabne pończochy, skarpetki, torbki, parasolki biały towar, purpur, materace, prześcieradła, ręczniki obrusy, chusteczki, popeliny, żelirny, etamiary, opalony satyny chasuliny, kretony. Gotowa damska i męska bielizna. Firanki od metra i odpasowane okna. Portjery, chochniki, dywaniki koło i nad łózkami. Narzutki, kołdry watawe, płaszcze, pikowe gobelinowe i sztynowe. Podpinki. Chastki artystyczne, jedwabne i moc innych artykułów. Wszystko w najlepszej jakości. Najtańsze ceny. Najdogodniejsze warunki. Na wypłatę poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44, tel. 36 48. Przy składzie do usług krawiec damski i męski. 1375—

Zarząd Gimnazjum Zeńskiego

Heleny Mikłaszewskiej

w Łodzi, Sienkiewicza 61

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne w I terminie odbywać się będą dnia 19, 20 i 21 maja b. r.

Zapisy przyjmuje kancelaria gimnazjum. 2490

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2 1467—

mieści się **MEBLI**

tylko na Górnym Rynku

ul. Rzgowska 2, jest obecnie Najtańsze źródło Mebli

J. Nasieński, tel. 43-08, — Rzgowska Nr. 2. Długoterminowa gwarancja. Ceny miarowe. Długoterminowe kredyty

Do wszystkich matek

Używajcie dla dzieci tylko

puder „BOBO”

marki „GLOBUS”

nagrodzony

złotym medalem

usuwa swędzenie, zaczerwienienie i stan zapalny skóry. 1441-50



WSZELKI

BÓL GŁOWY

USUWA NIEZAWODNIE PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH z MARKĄ

„SOWA”

APTEKI ST. HAMBURGA i SKŁAD w ŁÓDZI

DO NABYCIA WSZĘDZIE

Na raty tanio

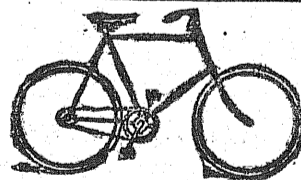
Tylko w firmie „Kredyt” ul. Nawrot 15 i p. kupuje się towary wełniane, bawełniane, obuwy, francuskie kopy, kołdry, bieliznę damską i męską na raty tak tanio jak za gotówkę

„KREDYT” Nawrot 15, I piętro (róg Sienkiewicza) 1527-1

Cechocinek pensjonat „Ormaiz” M. Adamowej w centrum zd. ojcowska, poleca słoneczne pokoje całkowicie odnowione. Kuchnia wyporowa obita dżetyczna. ceny od zł. 11. 1621-10

Letnisko

„Kocierzowy” posiada jeszcze kilka wolnych lokali 2 i 3 pokojowych, Ceny i warunki, oferta Kamieński „Kocierzowy”. 1628-3



Rowery angielskie i francuskie

marki „Luoqsor” oraz części rowerowe kupić można w firmie „Dobropol” Piotrkowska 72. Na dogodnych warunkach. Warsztat reperacyjny oraz lakierniczy. 687

Niebywała okazja!

Z powodu wyjazdu sprzedam po cenie bardzo przystępnej taksówkę marki „Chevrolet” Wiadomość „Garaz” ul. Piotrkowska № 44. 2864—



Warunki b. dogodne Spłaty

w ratach miesięcznych.

Koformackie pigułki z marką Zakonnik

znane od 1808 roku.

Reguluje żołądek, chronią od reumatyzmu, zapalenia wątroby, nadmiernej ciężkości artretyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierza je moroiły (zyszcza krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyjcie 1 do 2 pigulek na noc

Cena pud. Zł. 1,55 wyrobu apteki

Kocierzowski, Tuszowski, Warszawa Trębacka 4. Ządać w aptekach i składach z „Zakonnikiem” 1583—



Zeńskie Gimnazjum Humanistyczne

„Kultura”

ul. Piotrkowska Nr. 85.

Egzaminy do wszystkich klas do VIII włącznie odbędą się w I terminie 23 maja, w II terminie 21 czerwca.

Czasem we wszystkich 25 złotych miesięcznie.

Podania wraz z metryką i świadectwem szczepienia copy przyjmuje sekretariat codziennie od 10-1 i od 3-ej do 7 wieczorem.

Zagubione dokumenty

Jarzębowska Tekla zagubiła kartę zapomogową № 1491 wyd. w Łodzi. 2894-2

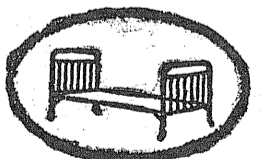
Krawiecka Bronisława Emilja zagubiła dowód osobisty № 525 wyd. w Łodzi. 2801-2

Alfons Ferderer, zagubił dowód osobisty wyd. przez Kom. Rządu na m. Łódź i patent handlowy. 272a-2

Hohman Hirsch zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 2766-3

Dwa pokoje

z kuchnią wraz z przylegającymi dwoma pokojami i zdaniem na kantor lub na warsztat do odstąpienia. Wład. u p. Kozera Sienkiewicza 85, I p. od 10-15 rano. 2878-1



Łódzka

metalowe, materace druciane i wyściełane, wózki dziecięce umywalki, najdogodniej i najtańiej w składzie fabrycznym „DOBROPOL” Piotrkowska № 75,5 podwórz. 1139—

Hel-Kuźnica:

najzdrowsza miejscowość całego wybrzeża. Pensjonat, kuchnia warszawska, dancing, rajd, pokoje z wiatkiem na morze. Ceny przystępne. Zgłoszenia Szydłowska Puck, willa własna 2570-10

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 98-8. na prawo, droga Brzozowa, z. 3-6 2374-1

Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

Narutowicza Nr. 68.

Podję do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w I-ym terminie w dniach 19, 20 i 21 maja r. b. o godz. 4-ej po poł.

Otwartą zostanie kl. A dla nieumiejących czytać i pisać.

Czesne w tej klasie wynosić będzie 75 zł. kwartalnie.

Podania do klasy A, podwstępnej i wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelaria Szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor: Antoni Idźkowski.

1599-

„MAGAZYN MEBLI”

1455-

Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45. Tel. 60-02.

Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, żyrandole, amble, obrazy i t. p. — jak również przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Z A R Z A D.

Kino Imperial

Zawieszka Nr. 16.

Od dnia 9 maja r. b. i dni następnym wyświetlane będzie najpotężniejsze arcydzieło włoskiej wytwórni

Madame Sans Gene

Potężny dramat w 10 wielkich aktach podług głośnej powieści EMILA MOREAU osnuty na tle REWOLUCJI FRANCUSKIEJ WOJEN NAPOLEONSKICH. — **HISPERJA.**
W roli tytułowej prem piękność

Ceny od 30 gr. do zł. 1.50. 1709-

Bank Rzemieślników Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Kilińskiego 123, (gmach T-wa Rzemieślniczego „Resursa”

— — przyjmuje — —

Wkłady oszczędnościowe

od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku.

Złatwia wszelkie operacje bankowe. 1561-

Chcesz kupić

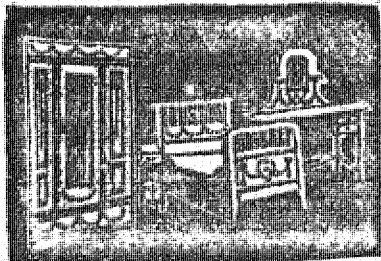
1105

MEBLE

wytworne, trwałe, i na godniejszych warunkach

Wstąp do firmy

Markowicz i Nasielski Piotrkowska 6.



Na wypłatę!

SONET Kup mężcwi: płaszcz gumowy, bieliznę dzienną i nocną, rękawiczki, skarpetki, parasol, towary na ubrania i rajta. Wszystko w najlepszej jakości. Tanie. Na najdogodniejszych warunkach

LEONA RUBASZKINA, KILIŃSKIEGO NR. 44, tel. 24-42. 1179-

Dr. H. Wołkowyski

Zachodnia 17 Ceglana 19) choroby skórne i weneryczne Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 4-8 Dla pań o godz. 4-6 Oddzielną poczekalnia. telefon 19-94.

BANK

35-

Przemysłowców Łódzkich Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złotych z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Fabryka luster i sodlewnia szkła

J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22,

polecane po cenach najniższych

Lustra, trema, toalety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble pojedyncze i całowite urządzenia najnowszych stylów. Odnawianie i poprawianie lustera z przyniesieniem do domów. Sprzedaż na raty i za gotówkę. 1245-



Zakład zegarmistrzowski Jan Chmiel

1371-

Piotrkowska 100,

przyjmuje wszelkie reparacje precyzyjnych zegarków oraz zegarów wieżowych, elektrycznych, kontrolnych, fabrycznych i t. p.

Szybkie i solidne wykonywanie gwarancja.

P. S. Przyjmuje się również roboty jubilerskie.

Wszelka biuteria i zegary na raty.

Szkló okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty & rzeźbione szkła poleca po cenach niskich.

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA! Szkló inspektowe w wielkim wyborze. 927

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-ra Marji Lewinsonowej, Ceglana 6 m. tel. 43-67.

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery, specjalne masaż twarzy i ciała, masaż odświeczający, usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa, Sollux. Elektroterapia. Godziny przyjęć od 10-8, dla pań od 1-8. 1669

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 5.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

- Ant. Pintera, Radwańska 17.
- Janiszewski, Dworaka 22.
- Pasiak, Kałna 24.
- M. Adamczyk Skierniewicka 11
- H. Walo, Słowiańska 18.
- J. Lebedowicz, Skierniewicka 6
- A. Gosiński, Suwalska 9.
- M. Kowalewka, Nowo-Zarowska 14.
- Betelewski, Franciszkańska 66.
- Domański, Zawiazy 27.
- Ostrowski, Lagiewnicka 23.
- Maćkowiak, Przędzalniana 85.

MUROWANIE WÓDEK:

Helemak, (Patria) Brzezińska 59.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstantynowska 22.

PIEKARNIE:

- Fawłowski, Zgierska 77.
- Zapędowski, Bałucki Rynek 3.
- Kaczmarowski, Franciszkańska 52.
- Suliński, Marysińska 9.
- Pacajowski, Zgieszka 57.
- Kotlicki, Zgierska 111.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI:

Radwański, Zgierska 24.

SLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Gołca 9.

SKŁADY WĘGLA I DRZEWA:

- Błocisz Brzezińska 24.
- Florczak, Brzezińska 126.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Cz. Wieniewski, Radwańska 45

WYTWÓRNIA CUKRÓW:

Statkiewicz, Chłodna 11.

ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE

SMAGZNE I TONIO:

Kilińskiego 123, bufet Resuray.

Gimnazjum Męskie

Bogumiła Brauna

z pełnymi prawami szkół państwowych (kat. A.)

ul. Narutowicza № 59, 1717-

komunikuje, że egzaminy do klas podwstępnej, wstępnej i pozostałych z wyjątkiem ósmej rozpoczynają się systemem lekcyjnym od 19 maja r. b.

Od początku r. szk. czynna będzie klasa A. dla nieumiejących czytać. Wpis w tej klasie wynosić będzie 25 zł. miesięcznie.

Kancelarja gimnazjum udziela informacji i przyjmuje podania codz. w godzinach szkolnych.

Gimnazjum Żeńskie

Eugenji Krygierowej

ul. Piotrkowska 57

komunikuje, że egzaminy wstępne na rok szkolny 1927/28 rozpoczną się w pierwszym terminie dn. 24 maja 1927 r.

Zapisy od kl. wstępnej do VIII włącznie przyjmuje kancelarja codziennie.

Przy Gimnazjum freblówka dla dzieci od lat czterech
UWAGA: Dla zdających abiturjentek szkół powszechnych, dzieci urzędników i nauczycieli specjalne ugi w opłacie szkolnej.

1683

DYREKCJA,

Zakład tapicersko-dekoracyjny, fabryka i magazyn mebli

W. ŁUCZAK

Ł O D Z,

Zamenhofska 2, (Rozwadowska) Tel. 14-25.

Filja Piotrkowska 102, Tel. 14-17

Fabryka mebli Piotrkowska 104, Tel. 45-87.

Kompletne urządzenia pokojowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych, oraz sprzedaż dywanów, firanek, pokryć meblowych.

60801

podobne ogłoszenie

Nauka i wychowanie

Nauczyciel uczył bardzo w tym celu. Oferty do Rozwoju pod „Pewność” 2744-2

Sprzedaz.

Tanio za wydaty obuwie Piotrkowska 37, w podwórku 2607-2

Okazyjnie do sprzedania kredensy, umiarkowana szafa, otomany, kołki, przesłał fortele, kłopoty, ta cza w zakladzie tapicerskim na os. i Stawowa G. 26 8-4

Sprzedam wazę s. susarsk. resorak, rowa i woz zle w dubym stanie, oraz piekarniowy Konstantynowska 56 od 12-21 po 7 eł w 264-2

Parzo tenioli sa do nabycia. Dobre piece w Rudzie Pabjanickiej pod Łozia przy szosie. Blizszych informacji udzieli na z e Pabjanickiej, Rydzana Ma. eusz, sklep kol. Spolazni na Funkcjonar. S. S. w Sieradzu 2650-5

Dom mały kupię albo plac przy szosie Rzgowskiej lub Pabjanickiej. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „Dom” 2712-1

Maszynę Singera gabinetową sprzedam Skwerowa 8, Poldulska. 26 8-1

W Głownie pod Łowiczem cały dom lud pól z dwoma sklepami w środku rynku. Pełna dom z sklepem może być wolna sprzedam Głowno, Rynek Zielniaka, 2680-4

Sprzedam sklep sp. kolonialny i pokój z kuchnią z meblami Kilińskiego 55. 2669-1

Pianina, forteplany, tisharmonie, nowe, używane, sprzedane na dogodnych warunkach Coudkowska, Sienkiewicza 25. 2734-5

Chrześcijański skład skór, przyborów szewskich sopyt, prawie ek, Sienkiewicza 25, Zgiersko 7. 2838-1

Tremo, szatę, łożka, krzesła, otomanę, maszynę sprzedam Skrajnie, Głowno 55, m. 46, ot. prawa pierter. 2776-1

Sprzedam domek o 2 mieszkanie, plac duży i 20 drzewek, mieszkanie wolne. Piasek Stok ul. Sandomierska № 58 pierwsza od Legii ul. wiadomość w sklepie. 278-1

Forda zdana na taksowek. Tenio sprzedam Tramaajam Złotym prz. stanem. Jęglei on ska, Fryzjer Stasinski wskaze. 2784-2

Power mały używany. tapryt. Sieradzkiego iano sprzedam. Sienkiewicza 24. m. 2 2732-3

Place różne w el osel ka miast od kalisz e do dworca bardzo tanio de nabycia. Szczegóły Radwańska 9, m. 18, codziennie i w Smietka 01 20 z 1 do 3-eł. 2732-4

Okazyjnie do sprzedania otomana, fotel i kołki, tapicer. Nawrot 8. 2748-1

Opus stare iiszkli samochodow. (szmiele) Cegielniana 7-32.

Wózki dziecięce sportowe do sprzedania Zamenhofska 29, m. 21. 2782-1

Opus trwałe, zgrabne, na rękę i tano „Kreayt” Nawrot 15 1 p. 2798-5

Sklep tytoniowy do sprzedania Nawrot 41, Kowalski, 278-2

Samochód Ford bardzo tanio do sprzedania Ksaprak u. Traugutta 14. 2762-2

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep rzeźniczy iudający się na każdy interes Zawiatna № 49. 2772-2

Posady i prace

załatowane.

Potrzebni są do roboty rymarskiej (tornistrów) 6 rymarzy 2 rymarzy maszynistów na lamowanie od zaraz Łódź, ulica Zakątna 59/61. 2738-1

Potrzebny ciałopiec do praktyki z ukończoną szkołą powszechną Wład. Andrzeja № 16, piekarnia. 2642-2

Potrzebny chłopiec do kuzni Sienkiewicza № 26. 2750-1

Potrzebny stelmach na korpusy powozowe i samochodowe. Cegielniana 62. J. Kalfński. 2760-2

Potrzebna służba przychodnia na 3 godzin / dziennie dla 1 osoby ugotować obiad i posprzątać. Złazsz: się godz. 3-5, Narutowicza 45-39. 2774-2

Potrzebna chem czarka do pralni przy ul. Pomorskiej 7. 2780-4

Lakiernik i stary terminator. Kalkulacja potrzebna ul. Miła (przy Rzgowskiej) 2888-1

Poszukuje się wykwalifikowanych pomocników i skarbników do pracy na maszynach „Idezi” Zgłoszcie się o godz. 10 po poł. Piotrkowska 136.

Poszukiwane.

Pracownika poszukuje pracy w domu ch moga wyjechać Wład. Napiórkowskiego 60, m. 7. 2725-1

Samochód osoba w średnim wieku przyznaje zarząd domem przy maciejskiej rodzinie do u samorożo starszego pana. Zgłoszenia do adm. „Rozwoju” ul. L. J. 2752-2

Lokale i mieszkania.

Poszukuje lokala w dobrym punkcie za piwnicą. Oferty do Rozwoju sub „Dobry punkt” 2760-1

Elektrotechnik poszukuje pokoju pokoju umiarkowanego. Oferty sub „Pokój” 284-2

Osoba labryczna do wynajęcia 12 lokel, zerbka 28 i pałokel duka, także lokal i ol warsztaty stolarskie do odstąpienia. Podróżna 26, gospodarz. 2768-5

Zamienię 3 pokoje z kuchnią na 1 duży pokój z kuchnią. Oferty pod „M. Z.” 2779-2

Przyjmę na mieszkanie panią lub pana zaraz Zgłoszcie się Nawrot 39, m. 14. 2838-2

Różne.

Kuszerka Pipikowa przyjmie. Zamówienia pań, oraz maż. ze. Piotrkowska 152. 2852-4

Plac 2 morgowy zadzwonił blisko stacji kolejowej Głowno, oddam bezpłatnie na okropiozy czas pod budowę letniska. Oferty pod „Zaraz” do kuzni 285-2

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyżkowe 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miąższość. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne poniedziałki 20 wierszów - wiersz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, nagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. Akcydensowa i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-1 w., po 7-1 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgiersku u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inż. Prasażwa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżowickiego), w Kowru Sadowa 4 (Wolnyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 150; miesięcznie - 3 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.

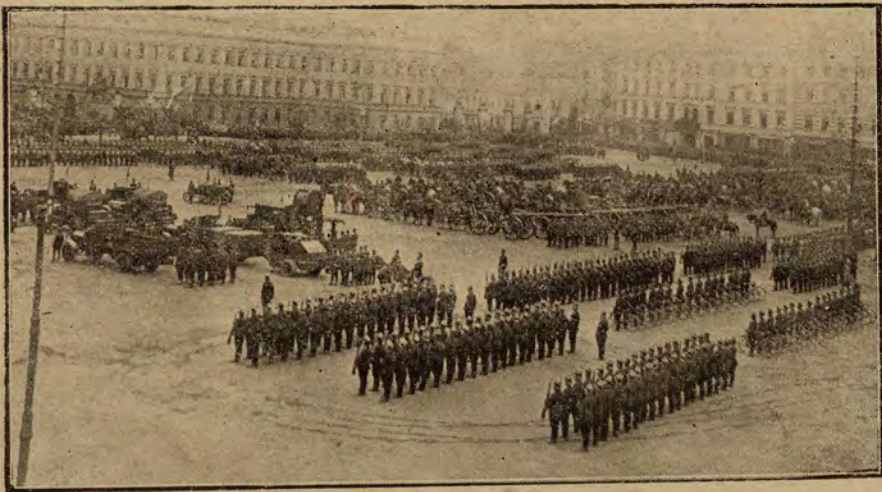
Redaktor naczelny i wydawca: inż. Z. Czajkowski. Redaktor odpowiedzialny: Edward Baranowski.

„Rozwój“

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 15 MAJA 1927 R.

Z obchodu Trzeciego Maja.



Ogólny widok placu Saskiego zapelnionego oddziałami wojska.



Defilada piechoty przed Prezydentem Rzeczypospolitej, Rządem i korpusem dyplomatycznym.



Prezydent Rzeczypospolitej wraz z otoczeniem przechodzi przed frontem kompanii honorowej policji państwowej.



Prezydent Rzeczypospolitej odbiera raport od dowódcy D. O. K. Warszawa gen. Wróblewskiego. W głębi stoją kom. K. Jaroszewicz, szef kanc. cyw. Dzieciolowski i gen. Konarzewski.



Prezydent Rzeczypospolitej wraz z gen. Konarzewskim i dyr. Dzieciolowskim przechodzą przed frontem straży celnej.



1-szy pułk. szwoleżerów im. marszałka Polski defiluje przed Prezydentem Rzeczypospolitej.



Oddział Sokołów toruńskich przesłał przez swego prezesa Maksymiljana Gordona pięknie wykonany adres dla Prezydenta Rzeczypospolitej. Zdjęcie przedstawia p. Gordona przed aeroplanem, którym przyleciał z Torunia.



Na czele 1 pułku szwoleżerów za pułk. Wieniawę Długoszowskim jechali rotm. Szostak i kap. rum. szt. gen. Lupesko (X), bawiący w Warszawie na wyszkoleniu.

Przyjazd rodaków z emigracji do Warszawy.



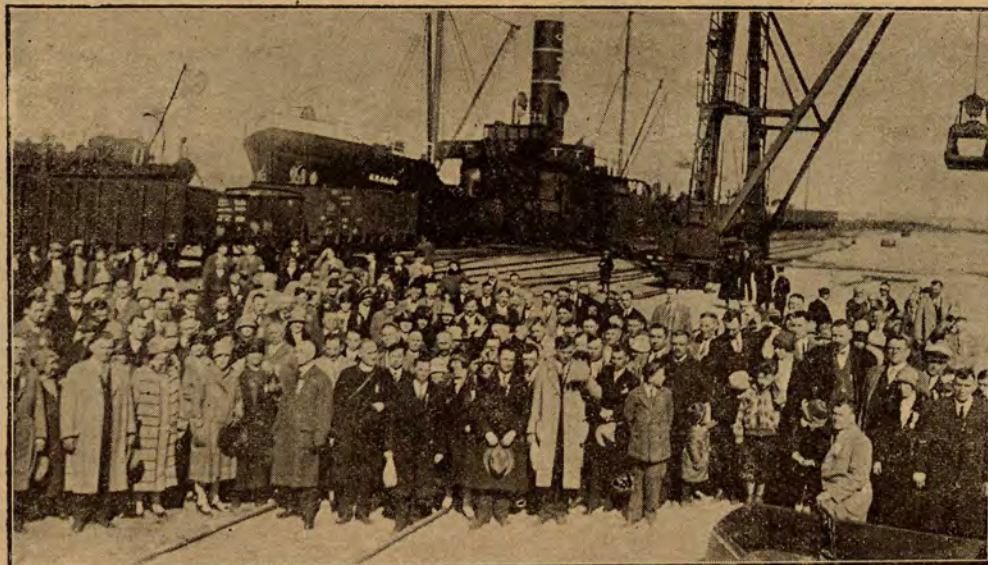
Wycieczka polaków z Ameryki składa wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.



Dnia 5 maja przybyli uczestnicy wycieczki Polonii amerykańskiej do Zamku, gdzie zostali przyjęci przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Zdjęcie przedstawia Prezydenta w otoczeniu uczestników wycieczki.



Nowy biskup sufragan poznański J. E. ks. Karol Jasińczyk Radoński.

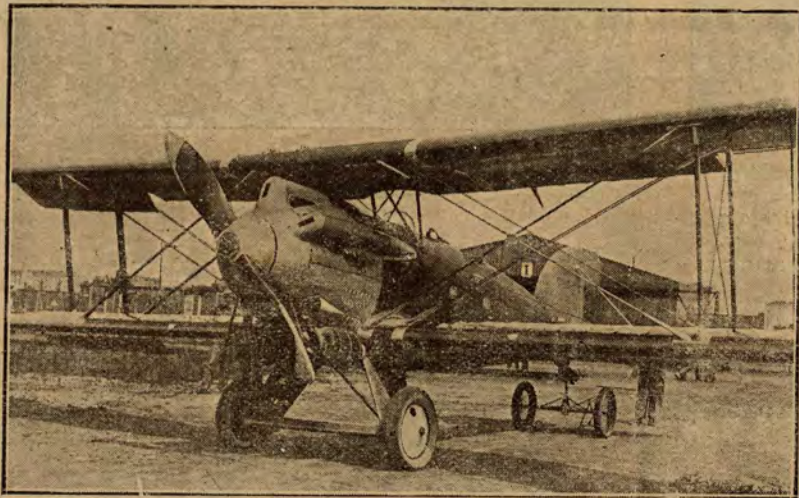


Wycieczka Zjednoczonych P. R. K. z Ameryki w Gdyni.



J. E. ks. biskup Okoniewski z Peplina, pierwszy biskup polak na Pomorzu, odbył ingres dnia 1 maja.

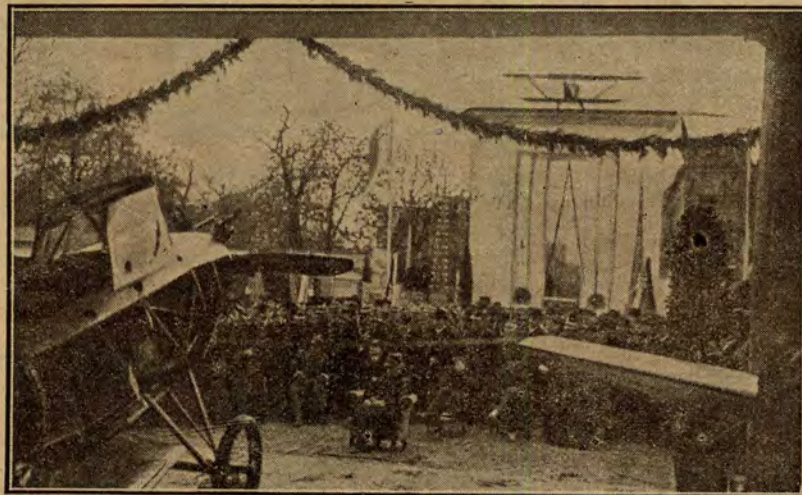
IV. Wystawa Lotnicza L. O. P.P.



Samolot polskiej konstrukcji pomysłu inż. Zalewskiego.



NALEPSZE KSIĄŻKI!
ZADĄĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW WARSZ. KREDYTOWA 1.



Ogólny widok wystawy w „Łobzowiance”.



Zebranie komitetu organizacyjnego Międzynarodowych konkursów hippicznych w salach Kasyna garnizonowego.



Królowa holenderska ze swą córką Juljaną, która w dn. 30-go kwietnia r. b. doszła do pełnoletności (18 lat).



Pola Negri, po raz trzeci, czy dziesiąty zaręczona. Obecnie z księciem Sergiuszem Divani.



Księżę Walji i księżę Jerzy (angielscy) w parku Alkasar, w Sewilli.



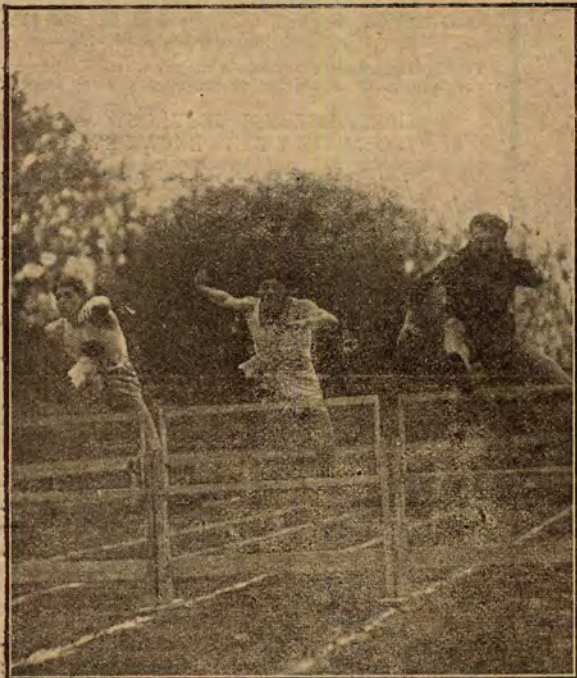
Wieś grecka. Smaczny, pożywny chleb wypiekają wieśniaczki w prymitywnych piecach, urządzonych na świeżem powietrzu.



Strażnicy celni Sneca Jan i Kakowski Walenty, którzy ujęli mordercę kuratora lwowskiego Sobińskiego.



Grecja. Woda do picia zostaje do domów dowożona z odległych studni, przy pomocy specjalnych beczek, które dźwigane są przez osiołki i muły.



Zawody międzuczelniane A.Z.S. Finałisti biegu 110 m. przez płotki.



Niedawno rozwiedziona małżonka Kemala paszy, która była pierwszą kobietą turecką, członkinią Parlamentu, i która stoi obecnie na czele ruchu feministycznego nowej Turcji.



Taniec angielski „Sword Danes”, wykonany przez zespół angiłków przed willą Bellen w Bayonne (Hiszpanja).

„Egzekucja ciemnoty”

Dnia 8 maja Warszawa była widowiskiem fantastycznego pochodu, urządzonego przez Komitet Propagandy Czytelnictwa p. t. „Egzekucja ciemnoty”. Pochód był utrzymany w charakterze pół groteskowym. Inscenizowany przez uczniów szkoły sztuk pięknych. Plan pochodu był następujący: Orkiestra (dobosz z werblem), 2 sędziów w czarnych togach z werdyktem śmierci, książka w postaci bóżka, Ciemnota w postaci mała-maszkary, pluton egzekucyjny w postaci 9 książek z karabinami i z napisami: książka zabija ciemnotę i 6 maszkar-kukiel z charakterystycznymi napisami: np. mała w okularach. Kominarz: Nasze miotły wymiatają sadze z kominów — dobre książki wymiatają plewy z głów” i t. d.



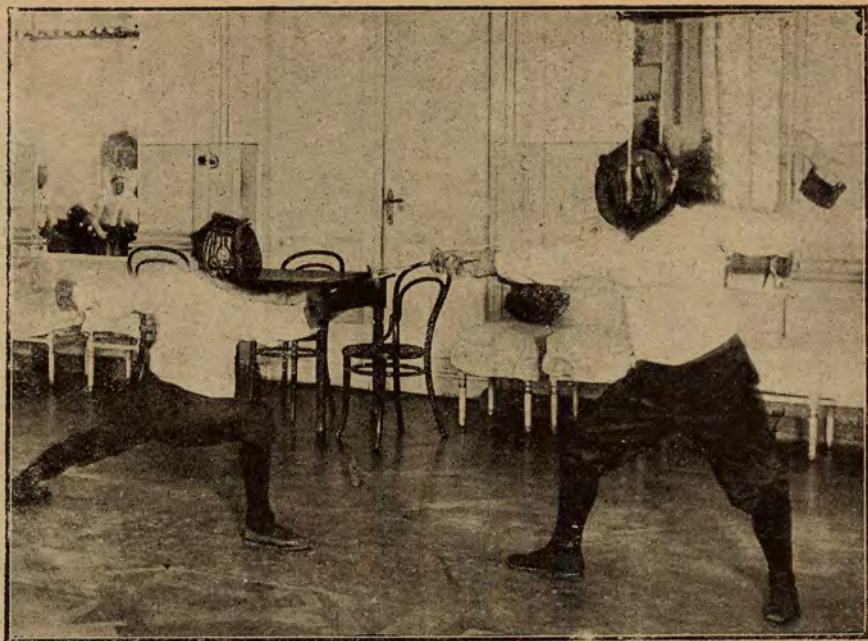
Ogólny widok pochodu.



Środek pochodu.



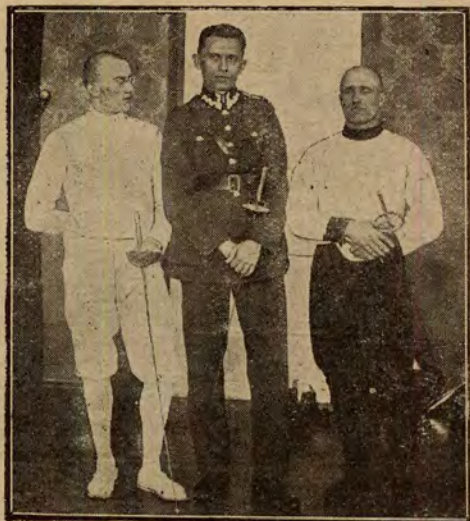
Koniec pochodu.



Zawody o mistrzostwo armji. Str. sierżant Koza i str. sierżant Zagadzki.



Najmodniejsza suknia spacerowa.



Od lewej st. sierż. Koza, rotm. Segda i str. sierżant Zagadzki.

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psychografologa Szyllera - Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”. Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz w pod uwagę posiadane przeze mnie protokoły i odczyty Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam zamiast zł. 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12 — 2 i 3 — 7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt”, ul. Piękna 25. Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączyc znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

Nie żałujcie 10 gr. na korespondencję

Wszyscy czytelnicy bez wyjątku powinni zwrócić się do nas o wysłanie bezpłatnego ilustrowanego cennika (przeszło 100 ilustracji) najnowszych wynalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodziny. Między innymi przedmiotami polecamy radio, aparaty i części, maszyny do szycia, rowery, eufony, zegary, zegarki i wiele innych przedmiotów. Nasz cennik służy każdemu jednocześnie jako poradnik. Towary sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach na długoterminowe spłaty nie wyłączając mieszkańców wsi i miast całej Rzeczypospolitej.

Zwracać się do firmy M OKOŃ Warszawa, Zielna 11/7 Telefon 121-66. J.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

„PRZEZORNOŚĆ”

SPÓŁKA AKCYJNA
założone w roku 1892

Życie-Wypadki-Ogień-Kradzież z włamaniem-Transporty

UBEZPIECZENIE JEST OSTOJĄ
BYTU RODZINY, BOWIEM:

- ONO TYLKO zapewnia najłatwiejsze zebranie kapitału na starość.
- ONO TYLKO zabezpiecza byt rodziny w razie przedwczesnej śmierci żywiciela.
- ONO TYLKO zapewnia zebranie posagu dla córek i kapitału na warsztat pracy dla synów.

Przedwczesna śmierć unicestwia niejedyn byt — Ubezpieczenie niweczy materialne skutki przedwczesnej śmierci.

UBEZPIECZENIE JEST OSTOJĄ
DOBROBYTU, BOWIEM:

- ONO TYLKO zabezpiecza dobytek od ognia i kradzieży z włamaniem
- ONO TYLKO zabezpiecza transporty
- Straż ogniowa ugasi płomień, policja odszuka złodziei — ani straż ogniowa jednak, ani policja nie zwróci wartości spalonego czy skradzionego

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PRZEZORNOŚĆ” S.A. jest obecnie zrzeszone z najpotężniejszą wszechświatową instytucją ubezpieczeniową

„THE PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED”
Holborn Bars London E. C. I. z roku 1848

DYREKCJA: WARSZAWA, PLAC MAŁACHOWSKIEGO 4

ODDZIAŁY:

Warszawa, Plac Małachowski 4, Katowice, Warszawska 25 (d m w l), Lwów, Rutowskiego 8, Poznań, Pl. Wolności 14 (Dom Wł.), Łódź, Piotrkowska 102, Piotrków, Sienkiewicza 14, Wilno, Mickiewicza 24.

JENERALNE REPREZENIACJE:

W Białymstoku, Krakowie, Bydgoszczy i Kielcach. Agenci i agentury w każdym większym miasteczku Rzeczypospolitej.